

# GAZETA PORANNA

— **ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW** —

Nr. 834

Lwów, sobota 3 grudnia 1927

Rok XVIII.

Nakładem Spółki Wydawniczej **GRODKI i Spółka.**Redaktor naczelny: **JERZY KONARSKI.**

## Dwie zbrojne koalicje w Europie.

Zuchwały napad rabunkowy w Rawie ruskiej. - Zagadkowy zgon naczelnika stacji. - Trupia główka i czerwony kogut na oknie kierownika szkoły. - Proces mordercy „Pięknej Zośki“.

Drób i dziczyznę w każdej ilości kupuje Firma „Zakopane“ Moor i Stachowicz Lwów, Akademicka 24 — Sapišy 25.

### POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. grudnia. (ps) W poniedziałek odbędzie się posiedzenie Rady Min. Porządek dzienny jest bardzo bogaty i obejmuje z górą 60 spraw. M. i. znajduje się projekt zmiany ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

### PRZENIESIENIA B. POSŁÓW URZĘDNIKÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1. grudnia. (ps) Z chwilą wygaśnięcia mandatów poselskich względnie senatorskich, posłowie-urzednicy państwowi zgłosili się do swych przełożonych władz celem objęcia urzędowania. W Warszawie ci urzednicy-posłowie otrzymali nie dawne przydziały pracy, lecz inne stanowiska. M. in. z Małopolski wsch. poseł Zamorski (który był dyrektorem gimnazjum w Tarnopolu), przeniesiony został do Pińska, zaś b. poseł lwowski profesor gimn. Prószyński otrzymał przydział do Dżisny nad Dźwiną. Poseł Niedbalski, który jest nauczycielem gimn. został przeniesiony z Siedlec do Słonimia.

### SENATORZY Z ZLN. OFIAROWUJĄ DYETY NA CELE DOBROczynNE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1. grudnia. (ps.) B. senatorowie ZLN. postanowili nie przyjmując dyjet senatorów, przypadających za miesiące październik i listopad, a ponieważ równocześnie regulamin parlamentarny zabrania senatorom zrzekania się dyjet, sumę tę postanowili oni oddać do dyspozycji Marsz. Trąpczyńskiego, który zgodnie z ich życzeniem rozdzielił ową kwotę w sposób następujący: szkołom kresowym 8.700 zł., Tow. Obrony kresów 2.000 zł., TSL. 8.500 zł., na powodźnian w Małopolsce 825 zł., oraz dwie mniejsze kwoty na inne instytucje dobroczynne. Ogółem na te cele poszło 19.025 zł.

### Z karykatury politycznej.



SCYLLA — CHARYBDA.

Między pruską Charybdą a sowiecką Scyllą  
Żegluję naszej państwowości nawa —  
A choć się te kolosy nad nią groźnie chylą,  
Póki Dziadek u steru — próżna jest obawa.

### KONDOLENCJE KRÓLA HISZPANJI DLA PREZ. MOŚCICKIEGO.

Warszawa, 1. grudnia. (Tel. G. P.) Prezydent Mościcki z powodu śmierci syna śp. Franciszka otrzymał od króla hiszpańskiego Allonsa kondolencje. W odpowiedzi wysłał P. Prezydent depeszę dziękczynną.

### 1.171 RADNYCH SOCJALISTÓW W POLSCE.

Warszawa, 1. grudnia. (Tel. G. P.) W związku z ostatnimi wynikami wyborów w Żyrardowie i Radomsku „Robotnik“ podaje liczbę radnych PPS. w całej Polsce poza Małopolską na 1.171.

### Powszechne Akcyjne TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „KOTWICA“ („Anker“)

Dyrekcja na Małopolskę i Śląsk we Lwowie  
zawiadamia P. T. Publiczność i Pp. Zastępców, że z dniem 1. grudnia 1927 przeniosła swoje biura do nowego lokalu przy  
**ul. Kraszewskiego 1. 7**  
(parter na prawo) Nr. telefonu 37-26. Zarazem poszukuje zdolnych i rutynowanych zastępców za stałą placą, we Lwowie i na prowincji.

### DR. RAABE WSTĄPIŁ DO PPS.

Warszawa, 1. grudnia. (Tel. G. P.) Znany działacz dr. Henryk Raabe w liście wystosowanym do prezesa koła pracy gospodarczej p. Marjana Kosińskiego stwierdza, że wobec niezgodności stanowiska jego ze stanowiskiem działalności Koła Pracy gospodarczej zmuszony jest wystąpić z koła. Dr. Raabe wstąpił jako hospitant do klubu PPS.

### PIĘĆ REWOLWERÓW SKRADZONO LWOWSKIEMU APLIKANTOWI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 1. grudnia. (ps) Władze policyjne zawiadomione zostały o okradzeniu aplikanta sądowego Skalskiego. Przy badaniu ze strony władz bezpieczeństwa wyszło na jaw, że p. Skalskiemu oprócz innych wartościowych przedmiotów skradziono pięć rewolwerów. Odkrycie to zainteresowało władze śledcze, które prowadzą szczegółowe dochodzenia.

### KATASTROFA AUTOMOBILOWA NA POMORZU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 1. grudnia. (ps) Pod Wejherowem zdarzyła się straszna katastrofa samochodowa, która zakończyła się śmiercią dwu pasażerów. Samochód przewrócił się, nakrywając sobą jadących. Szofer ocalał, natomiast pasażerowie małż. Mietkowie z Wejherowa ponieśli śmierć na miejscu.

# Miecz na włosku.

REWELACYJNE OSWIADCZENIE MARSZ. PIŁSUDSKIEGO I JEGO WRAŻENIE W EUROPIE. — WOJNA BYŁA BLIŻSZA, NIŻ OGÓŁ PRZYPUSZCZAŁ. — NIECH TERAZ ROZSTRZYGNIE LIGA NAR.

Lwów 2. grudnia.

Wywiad, udzielony przez Marsz. Piłsudskiego PAT-nej, dziś z obszernymi komentarzami powtarzany przez całą prasę europejską, tworzy sam dla siebie najdonioślejszy wypadek w stosunkach polsko-litewskich lat ostatnich. Jest rewelacyjny i tak musi być oceniony zarówno w kraju, jak za granicą. Jest „ostatniemi słowami“, zwróconem do Rady Ligi Narodów w przededniu jej obrad nad pacyfikacją północno-wschodniej Europy.

Przywykliśmy do lekceważenia tego, co się robi i mówi w Kownie. Wściekle, polakożerze ataki i pogroźki uważaliśmy za stan chroniczny; stale akty złośliwości, od lat całych trwająca anomalja jednostronnego stanu wojennego stępiała naszą wrażliwość. Zdawało się nam niemal, że jest konieczne, naturalne i... nieszkodliwe, aby p. Waldemaras zapowiadał marsz na Wilno, aby mobilizowali się szaulisi i demonstrowali wzdłuż granicy.

Z wywiadu Marsz. Piłsudskiego dowiadujemy się jednak, że sytuacja była poważniejsza, tak poważna, że częściowa mobilizacja w Polsce była bliska ogłoszenia. Nie tylko jako kontrdemonstracja i ostrzeżenie miały się pojawić na murach te złowrogi obwieszczenia. Chodziło o zabezpieczenie Wilnośczyzny przed — najazdem.

Nie mamy żadnego powodu do przypuszczania, że sytuacja została podczas owej rozstrzygającej nocy oceniona przez Marszałka zbyt pesymistycznie. Stało się to bezpośrednio po powrocie z Wilna, po szeregu narad z czynnikami lokalnymi, dla których przygotowania po tamtej stronie granicy nie mogły być tajemnicą, ani tem bardziej wytworem plotki. Informacje musiały być dokładne i ściśle, rozważania wszechstronne i sumienne, a jako konkluzję ich przyjęto niebezpieczeństwo napadu.

I owej nocy, kiedy to kilkadziesiąt milionów obywateli Polski spało spokojnie, rozstrzygał się problem pokoju lub wojny. Wojny, a nie samej mobilizacji. Bo dla nas, którzy przeżyliśmy wszystkie „ostrzegawcze“ i „asekurujące“ mobilizacje 1914 roku, nie ulega wątpliwości, że gdzie zebrał się materiał palny, a w Europie pozostało go więcej, niż trzeba, — tam między mobilizacją i wojną granica prawie się zaciera. Pierwsza wywołuje i przyspiesza drugą.

Patentowanych dyplomatów europejskich mogą niemile uderzyć pewne określenia, jakich użył nasz premier w stosunku do premiera Litwy. W gładkim języku polityków nie są one używane. Ale to odcie-

ślanie do domu warjatów jest uzasadnione. Człowiek, który całą swą polityką niepoczytalnie prowokuje nową zawieruchę, jest albo zbrodniarzem, albo obłąkanym. P. Waldemaras nie zasłużył na to, aby mu oszczędzać prawdy.

W rezultacie miecz wisiał na włosku. Dziś nastąpiło odprężenie. Konflikt wędruje do Ligi Narodów, a oczy całego świata zwracają się ku kowieskiej kuźni, oczy otwarte i świadome położenia. Grudzień ujrzy ostatnią próbę arbitrażu.

Teren do akcji polskiej w Genewie został dobrze przygotowany. Po nocie, gwarantującej pokojowe intencje, ostatni wywiad Marsz. Piłsudskiego jest równoznaczny ze zrzuceniem ogromnej odpowiedzialności na barki Ligi. Nie będzie mogła kunktować, ani odwlekać. Staje twarzą z twarzą z problemem, który musi być rozwiązany całkowicie. W przeciwnym wypadku Liga okaże, że jest niczem, a historia potoczy się ponad nią.

## Wojska litewskie obsadzają granicę.

MASOWA DEZERERJA ŻOŁNIERZY LITEWSKICH DO PRUS I ŁOTWY.

Wilno, 1. grudnia. (Tel. G. P.) Na linję graniczną Wilno-Orany nadeszły nowe siły wojskowe z głębi Litwy. Oddziałami temi obsadzono ściśle granicę, wycofując z tych terenów watahy szaulisowskie.

Kowno, 2. grudnia. (Tel. G. P.) Masowa dezercja oficerów i podoficerów i szeregowych z armji litewskiej na terytorjum Prus Wsch. trwa nadal. Wielka liczba wojskowych przybyłych na Łotwę oświadcza, że w garnizonach Poniewieża, Szawli, Marjampola i Kłajpedy panuje wśród wyższych oficerów daleko idące niezadowolnienie z powodu fatalnej polityki rządu Waldemarasa zarówno w stosunkach wewnątrz kraju, jak i z zagranicą. Wśród wojskowych tworzy się mnóstwo tajnych organizacyj, mających na celu wyjście z beznadziejnej sytuacji politycznej.

ZAMACH NA AMUNICJĘ W KOWNIE

Wilno, 1. grudnia. (Tel. G. P.) „Dziennik Wileński“ donosi, że w d. 29. listopada usiłowano dokonać zamachu na artyleryjskie składy amunicyjne w Kownie. W związku z nieudaną próbą zamachu aresztowano dwie osoby, przy których znaleziono większą ilość prochu, nasyconą łatwo zapalnym materiałem.

POWSTANCY W POW. WILKOMIERSKIM.

Wilno, 1. grudnia. (Tel. G. P.) „Kur. Wileński“ notuje pogłoskę o pojawieniu się w powiecie wilkomierskim oddziałów powstańczych. Do Wilkomierza wysłać miano z Kowna znaczne oddziały piechoty. Ostatnio oddziały powstańcze dokonały napadu na pocztę wojskową w rejonie Pogiry.

Starajcie się zachować  
Wasze zęby!

Wiele osób niszczy zęby powoli lecz systematycznie, używając past nie nadających się absolutnie do pielęgnowania zębów. Czy znacie nową pastę do zębów Odol? Kto raz ją spróbował, nie chce używać żadnych innych środków, gdyż pasta do zębów Odol chroni zęby, posiada działanie antyseptyczne oraz przyjemny, odświeżający smak. Oszczędźcie sami!



Wilno, 1. grudnia. (Tel. G. P.) Z Kowna donoszą, że senat uniwersytetu kowieńskiego postanowił wydrzeć prof. Albina Herbaczewskiego za rzekome pertraktacje z rządem polskim, oraz za polonofilską propagandę.

ZAKAUSKAS DYKTATOREM WOJSKOWYM?

Kowno, 1. grudnia. (Tel. G. P.) Krążą tu pogłoski, że obecny dowódca armji gen. Zakauskas dąży do przewrotu, który dałby mu w ręce dyktatorską władzę w kraju i usunął zupełnie parlament od wpływu. Byłaby to dyktatura o charakterze wojskowym.

MIN. ZALESKI JEST DOBREJ MYŚLI.

Berlin, 1. grudnia. (Tel. G. P.) Dzisiejszy „Berl. Tageblatt“ zamieszcza interwju z ministrem Zaleskim, który podkreślił, iż Marsz. Piłsudski zdecydowany jest udać się do Genewy. Na zapytanie, co się może zdarzyć, gdy Liga Nar. nie zdoła uregulować sprawy polsko-litewskiej, minister uczynił gest uspakajający i oświadczył, że ma wszelkie podstawy do przypuszczeń, iż sprawa polsko-litewska znajdzie pokojowe rozstrzygnięcie w Genewie.

LITEWSKI WICEMARSZ. SEJMU PRZYBYŁ DO WILNA.

Wilno, 1. grudnia. (Tel. G. P.) Rzeszył się tu pogłoski o przybyciu drogi na Rygę z Kowna wicemarsz. rozwiązanego sejm kowieńskiego, Stefana Kajrysa, (socjaldem.). Kajrys był pierwszym politykiem litewskim, który wypowiedział się za nawiązaniem normalnych stosunków dyplomatycznych z Polską.

„HURRA“ NA ROZKAZ.

Kowno, 1. grudnia. (Tel. G. P.) W dn. 29. listopada prezydent Smetona odbył inspekcję garnizonu kowieńskiego. Z polecenia władz wojskowych witany był entuzjastycznymi okrzykami żołnierzy.

LUNACZARSKI ZOSTANIE DYPLOMATĄ.

Moskwa, 1. grudnia. (Tel. G. P.) Wyjazd Lunaczarskiego do Genewy stanowić będzie punkt zwrotny w karierze komisarza oświaty. Ma się on odtąd poświęcić działalności dyplomatycznej. Rząd sowiecki zamierza go mianować posłem w Rzymie w miejsce opozycjonisty Kamieniewa

## Nie Rada, lecz Zgromadzenie Ligi Nar. rozstrzygnie zatarg polsko-litewski.

KONSTERNACJA W MOSKWIE I NAGŁY POWRÓT KALININA I RYKOWA.

(Telefonemat własny „Gazety Por.“).

Pogranicze sow., 1. grudnia.

Z Moskwy donoszą: Relacje Litwinowa o nastrojach genewskich, a głównie o nieprzychylnym stanowisku, z jakim spotkała się akcja Sowjetów w sprawie zatargu polsko-litewskiego na terenie międzynarodowym — wywołały w tutejszych kołach politycznych wielkie wrażenie.

Wedle tych relacji, główny cel wystąpienia Sowjetów w obronie Litwy zdążył do odgrania znacznej roli w rozstrzygnięciu ogólnych sporów międzynarodowych, co się w Moskwie jednak nie udało. Akcja ta miała wręcz odwrotny skutek, mianowicie przyczyniła się do zdemaskowania planów sowieckich. Szczególne wrażenie wywołała wiadomość, że sprawa zatargu polsko-litewskiego nie będzie rozstrzygnięta przez Radę Ligi Narodów, w

której wymagana jest jedność, ale przekazana zostanie ogólnemu zgromadzeniu Ligi, którego decyzje zostają powzięte większością głosów. W ten sposób Niemcy nie mają możliwości odegrać decydującej roli w rozstrzygnięciu tego sporu.

Równocześnie prasa sowiecka notuje wiadomość, wedle której rząd angielski miał się wypowiedzieć w konflikcie polsko-litewskim po stronie Polski, a to z chęcią wzmocnienia ogólnego stanowiska Polski w Europie wschodniej, co odpowiadał tendencjom angielskim w chwili obecnej. W związku z sytuacją międzynarodową, Kalinin i Rykow nagle przerwali swą podróż po kraju i spieszą wrócić do Moskwy, aby osobiście kierować dalszą akcją Sowjetów na arenie międzynarodowej.

## Waldemaras przybędzie do Genewy.

NABRAŁ OCHOTY DO POMÓWIENIA Z MARSZ. PIŁSUDSKIM.

Paryż, 1. grudnia. (Tel. G. P.) „Pet. Par.“ donosi z Rygi, iż Waldemaras we czwartek 1. grudnia udaje się do Genewy. Na decyzję premiera litewskiego co do osobi-

MUSTAFA KEMAL ŻENI SIĘ.

Kair, 1. grudnia. (Tel. G. P.) Jak donoszą pisma prezydent republiki tureckiej Ghazi Mustafa Kemal Pasza ma poślubić wkrótce siostrę króla Afganistanu, który hawi obecnie w Paryżu kończąc studia.

# Dlaczego nastąpi podwyżka taryf kolejowych?

TRANSPORTY OSOBOWE DAJĄ KOLEJOM ROCZNIE 60 MILJ. ZŁOTYCH NIEDOBORU. — PODROŻENIE TARYF TOWAROWYCH JESZCZE NIE JEST POSTANOWIONE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 1. grudnia. (ps.) Z dniem 1. stycznia wchodzi w życie nowa taryfa osobowa na kolejach polskich, która podwyższa przejazd kolejami o 20 proc. Podwyżka ta wzbudziła zrozumiałe zaniepokojenie w szerokich warstwach społeczeństwa. P. min. komunikacji Bomołki, do którego zwrócili się przed stawiciele prasy, otrzymali od niego następujące wyjaśnienie:

Koleje, jako przedsiębiorstwo państwowe powinny dawać takie dochody, aby pokrywały nie tylko kosztu własne, ale pozwoliły również na wydatki połączone ze wzrostem taboru kolejowego, rozbudowy urządzeń stacyjnych, towarów, a ponadto powinny przynieść minimalne przynajmniej oprocentowanie kapitału tego największego w Polsce przedsiębiorstwa.

Z tego powodu musiano poddać rewizji taryfę kolejową, a przede wszystkim osobową. Badania stwierdziły, że przy obecnych stawkach przewozy osobowe dają pokaźne straty i wynoszą rocznie blisko 60 milionów zł. Przez podwyżkę, która wchodzi w życie z dniem 1. stycznia, koleje pokryją tylko własne koszty eksploatacji ruchu osobowego. Podwyżka była konieczna, albowiem ciężar utrzymania należytej sprawności ruchu osobowego musiałby spaść na przewozy towarowe.

P. Minister dalej oświadcza, że taryfa polska jest znacznie niższa od taryfy w krajach mających nie tylko walutę silną, ale także od taryf państw o walucie słabej. Przeprowadzone obliczenia wykazały, że polska taryfa powinna może więcej być podniesiona o 20 procent. Podwyżka rozłożona będzie równomiernie na wszystkie odległości i klasy z wyjątkiem taryfy klasy IV., która nie pokrywa nawet 3/4 własnych kosztów kolei i dlatego tutaj podwyżka cen biletów będzie wydatniejsza od nich.

Dla pasażerów zmuszonych do częstych przejazdów jak urzędników, ro-

botników, młodzieży szkolnej, postanowiono obniżyć odpowiednio ceny biletów tygodniowych, miesięcznych, sezonowych i rocznych.

P. Minister nie przypuszcza, aby podwyżka taryfy kolejowej miała pociągnąć

za sobą zwiększenie się drożyzny. O podwyżce taryfy towarowej mówić jest narazie przedwcześnie i w tej mierze prowadzone są studia, które potrwać dłuższy okres czasu.

## Dwie zbrojne koalicje w Europie.

CO MÓWI AMERYKA O SOWJECKICH PROPOZYCJACH ROZBROJENIOWYCH.

N. Jork 1. grudnia. (Tel. G. P.) Propozycje rozbrojeniowe delegacji sowjeckiej wzbudziły tu wielkie zainteresowanie. Większość pism zapatruje się pesymistycznie na obecną sytuację Europy. Zdaniem „N. York World” traktaty defenzywne lat ostatnich dzieli Europę na dwie wielkie koalicje państw zbrojnych:

do jednej grupy należą np. Francja, Belgja, Polska i państwa Malej Fenty, do drugiej Włochy, Litwa, Austrija, Bułgarja, Niemcy i Rosja sowjecka. Każde z tych państw jest z czegoś niezadowolone, skutkiem tego Europa nie jest skłonna do utrzymania pokoju, lecz raczej do rewizji obecnego stanu pokojowego.

## Niemiecko - francuski projekt

SPRAWA WILEŃSKA NARAZIE NIE MA BYĆ PORUSZANA.

Berlin, 1. grudnia. (Tel. G. P.) „Localanzeiger” podaje z Warszawy rzekomo z dobrze poinformowanych kół sowjeckich wiadomość, że rządy niemiecki i francuski porozumiały się co do sprawy konfliktu polsko - litewskiego. Oba państwa mają zaproponować załatwienie obecnego konfliktu przez dekla-

rację, któraby stwarzała na nowo pomiędzy Polską i Litwą stan pokoju, bez poruszania sprawy wileńskiej. Litwa ma być tylko upoważniona do poczynienia zastrzeżeń prawnych co do Wilna dopiero przy zawieraniu samego traktatu pokojowego.

## Faryzejski „niepokój o pokój”.

URZĘDÓWKA SOWJECKA O NOCIE POLSKIEJ.

Moskwa 1. grudnia. (Tel. G. P.) W artykule pt. „Niebezpieczeństwo nie minęło” „Izwestija” zaznaczają, że Rosja wita z zadowoleniem pośpiech rządu polskiego w odpowiedzi oraz jego pokojowe oświadczenia. „Izwestija” przyznają, że proklamowanie przez Litwę stanu trwałej wojny jest istotnie bezprzykładne, ale równie bezprzykładne były powody tego stanu. Analogiczny wypadek zagarnięcia cu-

dzego terytorjum stanowi — ich zdaniem — jedynie aneksja Besarabji.

Formuła zwrócenia się do państw zachodnich lub do Ligi Narodów zawiera w sobie najostrejszą formę polityki agresywnej. Nota polska nie upodobała społeczeństwu sowjeckiego i znoszą Sowjety do dalszego nawoływania mas pracujących świata do czynności i do należytej troski o pokój w Europie wschodniej.

## Poincare grozi dymisją.

Paryż, 1. grudnia. (Tel. G. P.) Podczas dyskusji budżetowej w Izbie Poincare oświadczył, że rząd poda

się do dymisji, jeśli budżet nie zostanie uchwalony w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

## Próba kradzieży aktów wojskowych.

PONYŁKA KASJARZY I ICH ARESZTOWANIE.

Warszawa, 1. grudnia. (ps.) Nocy minionej na terenie cytadeli warszawskiej dokonano niezwykłego rozbitcia kasy pancernej 21. p. p. Włamywacze abrabiali dwie kasy, większą, gdzie były pieniądze i mniejszą, gdzie znajdowały się papiery pułkowe i plany mobilizacyjne.

Włamywaczy zdołano ująć przy pracy. Stwierdzono, że wyprawa ta była finansowana i inspirowana przez agentów jednego ze wschodnich sąsiadów. Włamywacze pomylili się, bo zaczęli od rozbijania tej kasy, w której spodziewali się

planów mobilizacyjnych. Wszystkich tych kasjarzy, znanych dobrze władzom bezpieczeństwa osadzono w więzieniu.

Do nędzy. Naprawdę złotemu i nigdy niezawodzącemu sercu Czytelników naszych polecamy wdowę po poważnym rzemieślniku lwowskim, matkę legionisty i obrońcy Lwowa, który zmarł z odniesionych ran — znajdującą się obecnie w obliczu śmierci głodowej. Nieszczęśliwa staruszka jest nadto ciężką kaleką tak, że zupełnie najdrobniejszej nawet kwoty nie jest w możności zapracować. Datki przyjmują Administracja dla „Matki obrońcy Lwowa”.

## WYJAZD DELEGACJI POLSKIEJ DO GENEWY.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 1. grudnia. (ps) Dziś o godz. 7 wieczorem drogą via Wiedeń do Genewy wyjechał min. spraw zagran. Zaleski w towarzystwie innych członków delegacji polskiej. Na dworcu żegnali ministra oprócz wyższych urzędników MSZ, członkowie rządu, jak również członkowie korpusu dyplomatycznego w Warszawie

## SPOTKANIE LITWINOWA Z MARSZ. PIŁSUDSKIM?

Genewa, 1. grudnia. (Tel. G. P.) Krążą pogłoski, iż Litwinow zamierza spotkać się z ministrami Briandem i Chamberlainem oraz Marszałkiem Piłsudskim. Następną sesja komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej nastąpi dopiero po maju 1928, po zakończeniu wyborów w Niemczech i Francji.

## DELEGACJA NIEM. PRZYBYWA W PIĄTEK.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 1. grudnia. (ps) Delegacja niemiecka do rokowań handlowych przyjeżdża dopiero jutro.

## NIE BYŁO ZAGROŻENIA GRANICY LITEWSKIEJ.

Berlin, 1. grudnia. (Tel. G. P.) „Berl. Tageblatt” w depeszy z Wilna zaprzecza pogłoskom o wielkiej koncentracji emigrantów litewskich i twierdzi, że wobec tego wszelkie pogłoski o zagrożeniu granicy litewskiej przez przeciwników Waldemarasa gromadzących się na terytorjum Polski są nieprawdziwe.

## ROZPORZĄDZENIE O IZBACH PRZEM. HANDLOWYCH.

Warszawa, 1. grudnia. (Tel. G. P.) Wkrótce ukaże się w „Dzienniku Ustaw” rozporządzenie o utworzeniu Izb przemysłowo-handlowych. Izby te, w liczbie 10-ciu, z wyłączeniem woj. śląskiego mieścić się będą w Warszawie, Łodzi, Sosnowcu, Lublinie, Lwowie, Krakowie, Poznaniu, Bydgoszczy, Grudziądzu i Wilnie.

## NADUŻYCIA W POLICJI WARSZ.

Warszawa, 1. grudnia. (ps.) Komenda główna P. P. stwierdziła, że przy dostawach dla policji były popełnione nadużycia. Komenda ta przeznaczyła po 40 zł. na obuwie dla każdego policjanta. Komisja gospodarcza dostarczyła surowca, który okazał się niezdalny do użytku. Wobec tego główna komenda P. P. zawiesiła w czynnościach wszystkich członków komisji m. i. 4 komisarzy, Ciesielskiego, Kowalewskiego, Manowskiego, aspir. Baranowskiego i czterech niższych funkcjonariuszy policyjnych.

## FALSZYWE POGŁOSKI O ZAMACHU NA MUSSOLINIEGO.

Wiedeń 1. grudnia. (Tel. G. P.) Dziś obiegaly tu pogłoski o zamachu na Mussoliniego. Okazały się one bezpodstawnymi i były tylko manewrem giełdowym. Kurs lira pogorszył się, lecz po zdementowaniu pogłosek, uzyskał znaczną zwyżkę.

## ZNÓW SOBIE WYSZUKALI OFIARĘ.

Moskwa, 1. grudnia. (Tel. G. P.) Sąd najwyższy w Moskwie rozpatrywać będzie sprawę ks. prałata Skalskiego, proboszcza kijowskiego, oskarżonego o zdradę stanu przez to, że ukrywał szpiegów polskich, że komunikował konsulatu polskiemu w Kijowie informacje o stanie liczebnym ludności polskiej oraz jej stosunku do władz sowjeckich i o nastrojach inteligencji polskiej.

Daj grosz  
na cele T.S.L.

# Proces mordercy „pięknej Zośki” w Krakowie.

TRAGICZNY KONIEC WIEJSKIEJ PIĘKNOŚCI, KTÓRA SŁYNNYM MAŁARZOM SŁUŻYŁA ZA MODEL. — OD NAMIĘTNEJ MIŁOŚCI DO ZIMNEGO OKRUCIEŃSTWA. — MAŻ ZWIERZĘ. — POĆWIARTOWANE CZŁONKI KOBIETY W RZECE.

Kraków, 1. grudnia.

(Ster). Przed sądem przysięgłych w Krakowie rozpoczął się sensacyjny proces rolnika Macieja Palucha z Dłubni koło Bieńczy, oskarżonego o zamordowanie żony Zofji, znanej wśród krakowskiej braci malarzkiej modelki. Proces ten budzi ogólne zaciekawienie, czego dowodem przyjazd korespondentów pism zagranicznych.

35-letni Maciej Paluch poślubił przed kilku laty piękną dziewczynę wiejską Zośkę Franczakównę, która go darzyła gorącą miłością i zapisała mu połowę majątku. Harmonia pożycia została dopiero zamąconą, gdy Zośkę zaangażowano na modelkę do Akademii Sztuk Pięknych. Była do tego do pewnego stopnia predestynowana, ponieważ matka była niegdyś niecodzienną pięknością. Jedną z jej sióstr Honorka, została upamiętniona w znanym obrazie Stachewicza: „Wenus z Nio i Honorka z Bronowic”. Wspaniale zbudowana Zośka o kruczonych włosach i pełnych wyrazu szczerzy oczach, wpadła w oko malarzom i wkrótce dosięgła zaszczytu pozowania prof. Wyczółkowskiemu, Wodzinowskiemu i Stachewiczowi.

Pod wpływem miejskiej atmosfery zaszła w psychice Zośki głęboka zmiana. Poczęła nienawidzić wsi. Przyjęła sobie służącą i zaniebdywała gospodarstwo. Na tem tle powstały pierwsze nieporozumienia małżeńskie. Przepaść między nimi zwiększyła się jeszcze dzięki zwierzęcej brutalności męża, który nadużywał swych praw. Wreszcie opuściła męża i wszczęła kroki separacyjne.

Poszlaki.

Ostatni raz Paluchowa przybyła do Dłubni 13. maja b. r. i od tej pory żywej już jej nie widziano.

Dopiero później, pod wpływem donosów sąsiadów, zarządzone śledztwo i w rzece Dłubni znaleziono poćwiartowanego trupa Paluchowej.

Podjęcie oczywiście skierowało się przeciw mężowi, który zachowywał się podczas śledztwa bardzo cynicznie. Obecnie zasiadł on na ławie oskarżonych. Rozprawa odbywa się przy szczerze wypełnionej sali. Wśród publiczności wielu malarzy, których proces szczególnie interesuje. Rozprawie przysłuchuje się też prof. Univ. dr. Reinhold. Przewodnicztwo objął dr. Kaczmarski.

Akt oskarżenia zarzuca podśladnemu, że żonę **katował i bił**, groził jej krewnym i terroryzował ich, zwłaszcza teściową. Sam zaś nie pracował, natomiast jadł i pił dostatkowo za pieniądze żony.

Nie dawał jej na utrzymanie, tak iż była ona zmuszona przyjmować od krewnych i znajomych środki żywności.

## NADUŻYCIA W SĄDACH WARSZAWSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1. grudnia. (ps) Na polecenie prezesa sądu okręgowego w Warszawie odbywa się obecnie lustracja stolecznych sądów pokoju z powodu najawnionych nadużyć. W wyniku tej lustracji aresztowani zostali za nadużycia natury finansowej kancelaryjnej sekretarz sądów pokoju nr. 1, nr. 27. i nr. 5., zaś sekretarz sądu pokoju nr. 20. uniknął aresztowania przez ucieczkę.

(Od naszego korespondenta.)

Pozatem objawiał w pożyciu małżeńskim instynktu wręcz zwierzęce. Po przeniesieniu się żony do Krakowa zachodził do niej niejednokrotnie, obiecując solennie poprawę i błagając o powrót.

Kiedy we wrześniu 1926 r., po powi-

ciu dziecka, zgodziła się na jego prośby i wróciła, Paluch teź jeszcze nocy znecał się nad nią i wywijając nożem groził, iż ją zabije. Pewnego razu zajechał do Krakowa furmanką przed dom śp. Paluchowej i gwałtem porwał dzieć na wóz żonę zaś wywłóki przemocą za włosy i

deptał nogami. Kilka razy groził jej śmiercią.

Osk. Paluch bardzo zdenerwowany oświadcza, że do winy się nie poczuwa i o niczem nie wie. Winę scysji przypisuje teściowej Franczakowej, która przeciw niemu buntowała córkę, nazywając go „chamem”. Franczakowa teź była za młodu modelką i córkę do malarzy popyślała. Śladów krwi wytłumaczyć nie umie, a pranie bielizny oraz szurowanie tłumaczy przygotowaniem na przyjęcie żony, która rzekomo zgodziła się doń wrócić. Na tem zakończono dzisiejszą rozprawę.

# Krwawy napad rabunkowy na Rynku krakowskim.

W BIAŁY DZIEŃ BANDYTA NAPADŁA INKASENTA. — POŚCIG I SAMOBÓJSTWO ZBRODNIARZA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Kraków, 1. grudnia.

(ster). Dziś o godz. 12.30 w poł. publiczność przechadzająca się spokojnie po korycie krakowskim na linii AB., była świadkiem sceny, jakby wyjętej z awanturczego filmu. Oto do przechodzącego koło składu Reima.

urzędnika Artura Reitera, który dopiero co zainkasował kwotę 9 tys. zł., przystąpił jakiś wytwornie ubrany osobnik, bełkocząc coś niezrozumiale. Gdy p. Reiter wszedł do bramy, ów nieznajomy usiłował wyrwać mu teczkę z pieniędzmi i chwycił go za

gardło. Rozpoczęło się szamotanie. Napastnik widząc, że nie zdoła wyrwać teczek, dobył rewolwera i wypalił. P. Reiter ugodzony kulą w twarz, runął na ziemię.

Nie zdoławszy zrabować pieniędzy, napastnik wypadł z bramy i począł uciekać. W pogoni puścił się policjant konny, oraz paru pieszych. Koło kawiarni „Grand” zbrodniarz zboczył w ul. św. Tomasza, widząc jednak, że nie ujdzie pogoni, kiedy jeden z policjantów zawołał: „stać, ręce do góry”, przyłożył lufę rewolwera do skroni i strzelił sobie w głowę, poczem runął na ziemię, obryzgując krwią bruk. Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził już śmierć.

Ofiara bandyckiego napadu p. Artur Reiter aczkolwiek ranny w policzek, podniebienie i język, wyszedł z napadu względnie cało, tak, że zyciu jego nie grozi niebezpieczeństwo. — Sprawcy dotychczas zidentyfikować nie zdołano. Całe to zajście, pierwsze tego rodzaju w Krakowie, wywołało wielkie poruszenie wśród publiczności. Wieczorem ukazały się nadzwyczajne wydania dzienników.

## Szofer zastrzelił chłopca na drodze.

ZBRODNIARZA UŁOKOWANO W WIĘZIENIU ZŁOCZOWSKIM.

Lwów 2. grudnia.

(—) Przed kilku dniami szofer ze Lwowa, Franciszek Kilar, jadąc z pewnym hrabią w okolicy Złoczowa, w pobliżu wsi Olszanicy na gościńcu spotkał jadącego z miłyna ze Solowity do Berdkowa włościanina Tymkę Pyndę. Z niewyjaśnionej narazie przyczyny, doszło między

Kilarem a wieśniakiem do scysji, w czasie której Kilar wy dobył rewolwer i strzelił do Pyndy, kładąc go trupem na miejscu. Zwłoki zabitego chłopca odstawiono do kostnicy w Olszanicy, zaś zabójcę aresztowano i sprowadzono do więzienia w Złoczowie.

## Duch jako opiekun żołnierza.

CIEKAWY ZAGADNIENIE DLA PSYCHOLOGJI. — CUDOWNE PRZEŻYCIE OFICERA ANGIELSKIEGO.

Londyn w grudniu.

(II). Mister Kenzie, oficer angielski, ogłosił niedawno swe wspomnienia z wojny światowej.

— W godzinach wielkiego niebezpieczeństwa — pisze Kenzie — przekonałem się niezbitnie, że znajduję się pod opieką niewidzialnego ducha.

Ten duch — niechaj tak nazwę tę tajemniczą moc — zwracał mi zawsze uwagę na grożące mi niebezpieczeństwo. W chwilach krytycznych rozbrzmiewał stale miły, jasny i miękki głos, o dziwnym jakimś, nadludzkiem zabarwieniu.

Pewnego dnia opuściłem rów strzelecki, uzbrojony w łopatę, aby wykopać mogiłę poległemu towarzyszowi. Byłem zmęczony, to też praca przeciągała się. Znajdowaliśmy się na linii strzałów i kule gwizdały i ryczały w powietrzu jak zjadliwe żmije.

Nagle usłyszałem tajemniczy głos:

— Oddał się natychmiast!

Nie usłuchałem odrazu, gdyż robota miała się już ku końcowi. Lecz głos rozległ się jeszcze raz, ale natęższy, i bardziej nakazujący:

— Oddał się natychmiast!

Rzuciłem łopatę i pędem opuściłem niebezpieczne miejsce.

W kilka sekund zaledwie potem uderzył w to właśnie miejsce. gdzie

stałem przed chwilą granat.

Ciśnienie powietrza było tak silne, iż zostałem powalony na ziemię, choć znajdowałem się w odległości może 30-tu metrów.

W kilka miesięcy później spałem pewnej nocy w miejscu rzekomo zupełnie bezpiecznym. Nagle ze snu wyrwał mnie ten sam głos tajemniczy:

— Opuść natychmiast to miejsce!

Walcząc ze sennością, pewny zresztą bezpieczeństwa, nie miałem wcale ochoty ruszać się z ciepłego i przytulnego schronienia. Głos jednak znowu nie poprzestał na jednym ostrzeżeniu.

— Natychmiast! — powtórzył dobitnie. — Szkoda każdej sekundy!

Skoczyłem na równe nogi i wybiegłem w pole. W kilka minut później uderzył pocisk armatni w ową szepę i zrównał ją zupełnie z ziemią.

Po tej drugiej przygodzie nabrałem ślepego zaufania do tego głosu i nie wahalem się nigdy iść za jego cennymi wskazówkami.

Być może, że ów tajemniczy głos nie pochodzi z zewnątrz, lecz był jakimś subtelnym, głębokim przecuciem. To jednak nie odbiera wcale temu zjawisku cech nadzwyczajności i tajemniczości...

## B. POSZKOWIE-OFCEROWIE PRZENIESIENI W STAN SPOCZYŃKU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1. grudnia. (ps) Oficerowie, którzy piastowali mandat poselski, zgłosili się obecnie celem objęcia z powrotem swych posterunków wojskowych. Ostatni numer Dziennika rozkazów MSW. zawiera przeniesienie na dalszych sześć miesięcy w stan nieczynny b. posła Kościelkowskiego, b. posła min. Miedzińskiego, b. posła brygadiera Mączyńskiego i b. senatora Januszewskiego. Natomiast b. poseł ppulk. Bądziogolski został z powrotem powołany do służby. Nie brak wśród tych nazwisk b. posła majora Polakiewicza.

## SPRAWA NAUKI RELIGJI ŻYDOWSKIEJ.

Warszawa, 1. grudnia. (Tel. G. P.) 29. z. m. odbyła się w Min. oświaty konferencja w sprawie nauki religii mojżeszowej dla publicznych szkół powszechnych. Uczestniczyli jako znawcy pp.: prof. dr. Schorr, rabin m. Warszawy, dr. Freund ze Lwowa, Lewin z Rzeszowa oraz szereg rabinów z innych miast. Zamierzenia Ministerstwa oraz przebieg dyskusji wykazały, że sprawa programu tej nauki da się uregulować z odpowiednim uwzględnieniem życzeń i potrzeb ludności żydowskiej.

Co piszą inni?

# Rozwaga p. Reicha i grynbbaumowskie gruszki na wierzbie...

TROCHĘ O ARYTMETYCE WYBORCZEJ. — NIEWDZIĘCZNE ZADANIE. — KONTREDANSE PARTYJNE. — CYFRY Z PRZED PIĘCIU LAT STRACIŁY ZUPEŁNIE NA AKTUALNOŚCI. — CO POWIEDZIAŁ P. REICH „SŁOWU POLSKIEMU“?

Lwów, 2 grudnia.

(stm) Arytmetyka jest nauką ścisłą. Nie zna niespodzianek. Nie dotyczy to jednak wszystkich jej działów. Np. arytmetyka wyborcza. Tę już zaliczyć należy do dziedziny nauk stosowanych. Wyniki nie dają się tu przewidzieć. Nawet w przybliżeniu.

Ale strategicy partyjni, no i dziennikarze (ci ostatni z obowiązku dostarczenia Czytelnikom aktualnego materiału informacyjnego) łamią sobie głowy nad wynikami, jakie przyniosą nadchodzące wybory. Wzięli przytem na siebie zadanie bardzo niewdzięczne.

W ciągu pięciu lat ubiegłych cały szereg klubów parlamentarnych doznał — że się tak wyrazimy — radykalnej zmiany fizjononii. Na 17 klubów parlamentarnych zarejestrowanych oficjalnie w biurze Sejmu w listopadzie 1922 r., tylko 4 — dosłownie cztery — uchroniły się przed secesjami i rozłamami. Do tej liczby należą: ZLN, Ch. D., PPS. i Koło Żydowskie. W reszcie klubów odbywał się bezustanny kontredans, uwidoczniiony w ugrupowaniach polskich najjaskrawiej w Wyzwoleniu i Piąście, a wśród mniejszości narodowych u Ukraińców i Białorusinów. Ci ostatni do dnia dzisiejszego nie potrafiliby dać odpowiedzi, który z ich posłów stoi na platformie narodowej, a który znów znajduje się pod rozkazami III. Międzynarodówki.

A gdyby się nawet wzięło pod uwagę, że prawica występująca przed pięciu laty w wspólnym bloku ochrzczonym złośliwie „Chjena“ (Chrześcijańska Jedność Narodowa) uzyskała wtedy przeszło 160 mandatów, — czy cyfry te mogą dziś służyć za podstawę do obliczeń? Stanowczo nie. Z tego chociażby powodu, że o identycznym bloku niema dziś mowy. Chrześcijańsko - Narodowi idą ponoć do wyborów wspólnie z innymi ugrupowaniami konserwatywnymi, Chadey prowadzą gorączkowe rokowania z p. Witosem.

A Koło Żydowskie? I tu również jakiegokolwiek obliczenia są dowolne. W ub. Sejmie liczyło ono 34 posłów. Z tego 13-tu zarejestrowano jako klub posłów żydowskiej Rady Narodowej, 15-tu prowadził p. Reich jako Związek Posłów Wschodniej Małopolski, p. Kirszbraun stał na czele sześciu ortodeksów, a p. Wiślicki reprezentował w pojedynkę centralę Związku kupców. Z czasem mizraciści utworzyli w łonie klubu oddzielną frakcję, kierowaną przez p. Farbsteina, a trzech hitachtudowców stworzyło sobie również własną frakcję.

Obecnie p. Grynbbaum jeszcze raz zawarł blok z przywódcami innych mniejszości narodowych w Państwie, ale mandat jego jest już bardziej ograniczony. Ortodeksi — a zatem cała rzesza żydostwa w Królestwie i na Kresach inspirowana przez rabinów i cadyków — odmówili mu swego pełnomocnictwa. Bund, którego siły w tych stronach doznały silnego wzmo-

nienia, na co wskazują wyniki kampanii wyborczej do Rad miejskich, przeciwstawia się również blokowi. „Ulica żydowska“ nie będzie więc maszerowała solidarnie. Cóż dopiero, jeżeli się weźmie pod uwagę Małopolską. Ani p. Thon, ani p. Reich nie uznają dokumentu podpisanego przez p. Grynbbaum za wiążący.

Jakkolwiek więc arytmetyka nie może mieć w tych warunkach zastosowania i przewidywania w tym kierunku stają się zwykłą grą cyfr pozabawionych uzasadnienia.

Dlatego też, nie ze względu na zawanie w nich cyfry, ale by dać Czytelnikom obraz sytuacji, przytaczamy w tym miejscu rozmowę z posłem Reichem, którą miał współpracownik

„Słowa Polskiego“. Na zapytanie dziennikarza p. Reich odpowiedział:

„...W bloku — o nie wiem z Warszawy — żydzi dostaliby około 25 mandatów na całym obszarze państwa, idąc solidarnie wszystkimi odłamami, t. j. wprowadzwszy do bloku i sjonistów małopolskich i b. Kongresówki.

Na wypadek, gdybyśmy my sjonisci małopolscy poszli ze swoją własną listą odrębną, niezwiązaną z innymi mniejszościami i sjonistami z b. Kongresówki, zdobyć możemy do 8 mandatów dla nas samych. Będzie to dużo; dlatego mniej, niż w roku 1922, kiedyśmy przeprowadzili 15 posłów i 4 senatorów, że tym razem Ukraińcy nie bojkotują wyborów.

A potem dodaje:

„...Nowych ludzi nie będziemy nocną porą wprowadzać do Sejmu i Se-



natu. Odświeżanie żydowskiego przed stawicielstwa sejmowego jest niezbyt aktualne. Nasz ogół jest ze swoich dotychczasowych przedstawicieli we wszystkich dziedzinach zupełnie zadowolony.

Między wiedzianymi słów p. Reicha daje się jednak wyczytać następująca opinia:

Wolimy ośm mandatów pewnych bez rzucania rękawicy rządowi Marsz. Piłsudskiego, któremu przeciwstawić się Żydzi nie mają powodu, aniżeli grynbbaumowskie gruszki na wierzbie, których widok robi niektórym apetyt, bez zastanowienia, że smak ich może się okazać bardzo gorzki.

## Ukraińscy defraudanci składowych funduszy przeznaczonych na pomoc dla powodzian.

ZOSTALI ARESZTOWANI DWAJ DZIAŁACZE KOMUNIZUJĄCEGO „SELROBU“. — PRZYPOMINA SIĘ AFERA POSŁA PASZCZUKA. — „APOSTOŁOWIE PROLETARIATU“ BEZCZELNIE OKRADALI ZNISZCZONYCH POWODZIĄ BIEDAKÓW.

Lwów, 2. grudnia.

(—) Przed kilku dniami donieśliśmy o zlikwidowaniu przez władze na podstawie polecenia Min. spraw wewn. włościańsko-robotniczego komitetu pomocy powodzianom we Lwowie, zawiązanego przy ukr. partii „Selrob“, a to na tej podstawie, że jak ujawniono, komitet ten, miast zajmować się akcją humanitarną, pieniądze otrzymywanych z zagranicy na akcję powodziową, używał na cele propagandy komunistycznej.

Podczas tej likwidacji policja zakwestionowała księgi. Po zbadaniu ich okazało się, że w kasie brakuje 6.000 dol. i tysiąc kilkaset zł. Kwoty tej nie znaleziono ani w rubryce wydatków

ani też w depozytach Banku. Dochodzenia wykazały, że kwota ta została wedle wszelkiego prawdopodobieństwa sprzeniewierzona. Pod zarzutem tej zbrodni aresztowała policja odpowiedzialnych dwu członków tego komitetu, znanych działaczy „Selrobu“, oraz komunistycznej partii Zachodniej Ukrainy Hrycia Krajkiwskiego i Wasyla Soreniewicza. Aresztowanych którzy nie mogli zdać sprawy z braku tej kwoty, odstawiono do więzienia sądu karnego przy ul. Batorego.

Sprzeniewierzenie pieniędzy płynących z Ameryki, Francji itd., a przeznaczonych na nieszczęśliwców z Podkarpacia, nawiedzonych straszną powodzią tegoroczną, jest

haniebną zbrodnią.

Charakterystyczne, że w stosunkowo niedługim czasie wychodzi na jaw druga już z rzędu afera, stawiająca w oryginalnym świetle „opiekunów“ proletariatu, którzy pod pokrywką akcji humanitarnej kwestują pieniądze, a potem dopuszczają się nadużyć. Przypominamy krążącą wśród komunistów wersję, którą w swoim czasie zanotowaliśmy, a mianowicie przyczynę zagadkowej ucieczki

posła Paszczuka,

który stał na czele międzyn. komitetu niesienia pomocy więźniom politycznym. Do czasu bowiem bytności Paszczuka w Polsce fundusze przeznaczone dla pomocy więźniom politycznym regularnie wpływały do rąk zainteresowanych, a nawet z funduszu tego czerpali

subsydia komunistki,

którzy dopiero w przyszłości mieli zostać więźniami politycznymi. Z chwilą zaś zniknięcia Paszczuka wszelkie subsydia ustały. Ze strony zainteresowanych komunistów wszczęto alarm, przyczem wyszło na jaw, że Paszczuk zdefrudował kwotę 25 tys. dolarów i z pieniędzmi temi uciekł.

Obecna afera, która zatacza szerokie kręgi, gdyż dochodzenia policyjne zmierzające do odszukania zaginionej gotówki naprowadziły już na pewne ślady — która jest niemal identyczna z aferą Paszczuka, Żal nam tylko tych biedaków zniszczonych i wygłodniałych z całego Podkarpacia, którzy z ułasknieniem wyczekiwali przybycia „apostolów proletariatu“, mających ulżyć ich doli. Ten właśnie fakt świadczy, że zarządzenie władz centralnych przyszło w samą porę i może chociaż reszta gotówki zostanie użyta zgodnie z przeznaczeniem.

## Podwyższenie zasług dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1. grudnia. (ps) W najbliższym czasie mają być podniesione za silki dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Mianowicie bezrobotni samotni zamiast 30 proc. będą otrzymywali 36 proc. ostatnio pobieranego uposażenia. Bezrobotni z rodziną złożoną z

1—2 osób z 35 na 42 proc., z rodziną do 5 osób z 40 na 48 proc., z rodziną powyżej 5 osób z 40 na 60 proc. W ten sposób bezrobotny inteligent, którego ostatnie pobory miesięczne wynosiły 240 zł., pobierać będzie zasiłki od 104—144 zł. zależnie od wielkości rodziny.

## Znowu zaczadzenie w klasztorze żeńskim

TRZY SŁUŻĄCE W ZAKŁADZIE SS. BAZYLIANEK WE LWOWIE CIĘZKO ZAC HORAŁY.

Lwów, 2. grudnia.

(—) Dopiero onegdaj donieśliśmy o masowym zaczadzeniu w klasztorze SS. Rodziny Marji w Kukiżowie, które miało przebieg tragiczny, gdyż dwie z sióstr zaczadzonych zmarły, a już znowu podobny wypadek wydarzył się w zakładzie SS. Bazyljanek we Lwowie. Mianowicie wczoraj rano zawiadomiono

policję oraz Pogotowie ratunkowe, że służące z tego zakładu Marja Hryczyszyn, Marja Truskowska i Marja Hanula uległy zaczadzeniu z powodu przedwczesnego zatkania pieca. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu im pierwszej pomocy odwiozło je w stanie nieprzytomnym do szpitala.

Każdy powinien zostać członkiem L. O. P. P.

# Kościotrup żebraka, wiszący na drzewie

**STRASZNE ODKRYCIE ŚLADÓW NIEZWYKŁEJ TRAGEDJI. — NIESZCZĘSNY URZĘDNIK W PĘTACH KOBIETY-DEMONA. — DROGA POKUTY. — ŻEBRACZA DOLA. — POWRÓT DO RODZINNEGO MIASTA I GORZKIE ROZCZAROWANIE. — WISIELCZA PĘTLA JAKO LIKWIDACJA ZMARNOWANEGO ŻYCIA.**

Budapeszt, w listopadzie.

(+) W lesie koło Ishalom (Węgry) gajowi natknęli się onegdaj na niesamowity widok: Na gałęzi sosny wisiał kościotrup, okryty łachmanami, przepasany torbą, w której nie znaleziono żadnych bezpośrednich dowodów tożsamości, zato kilka listów, pisanych ręką kobiecą i sporą kwotę pieniężną, przeważnie w drobnej monecie. Przy dokładnym przeszukaniu łachmanów, które okrywały szczątki trupa, odkryli gajowi

znaczłą sumę w banknotach, zaszytych za podszewką.

O znalezieniu wisielca dano znać władzom i żandarmerji. Wszczęte śledztwo po długich dochodzeniach wydobyło na jaw — głównie dzięki owym listom — nazwisko zmarłego i nader

romantyczne dzieje jego życia.

Denatem był niejaki Aleksander Petnak, 43-letni urzędnik podatkowy z Czegledu. Przed 4 laty poznał się on z żoną kolegi, Aranką F. Między obojgiem zawiązała się wkrótce intymny stosunek, który stał się przyczyną

ruiny i śmierci Petnaka. Kobieta ta, istny demon w spódnicy, opętała Petnaka tak, że poza nią światła nie widział. Wyzyskiwała go przytem w niemiłosierny sposób. Cała niemal pensja Petnaka wędrowała do jej kieszeni, lecz to jej nie wystarczało i pod groźbą zerwania stosunku wyciągała odeń coraz nowe kwoty na stroje i fatalazki. Doszło do tego, że nieszczęsny amant zadłużył się po uszy, a wreszcie — zaczął

czepać z kasy urzędowej, brnąć coraz głębiej. Wiedziała o tem wszystkiem Aranka, jak i jej mąż, lecz oboje nie zawahali się popychać biedaka do coraz nowych nadużyć, żyjąc sobie wygodnie z jego hańby.

Wreszcie nastąpiła katastrofa. Wykryto małwersację. Petnak uratował się przed aresztowaniem ucieczką.

Zdołał jeszcze zobaczyć się ze swą bogdaną i zaklął ją na wszystkie świętości, aby nie zrywała z nim kontaktu, gdyż on postara się zwrócić skarbowi wyrządzoną szkodę i wówczas rozpocznie nowe życie. Pani Aranka obiecała doń pisać na adres matki Petnaka, mieszkającej w Debreczynie.

Tymczasem defraudant zatarł za sobą ślady i przebrawszy się w łachy dziadowskie rozpoczął życie żebraka, włócząc się po jarmarkach i zbierając ładny grosz,

gdyż jego nieszczęśliwy wygląd i pokorna mina budziły ogólne współczucie. Trochę unikając żandarmów, nie wiedząc o tem, że wogóle żadnych listów gończych za nim nie wysłano, gdyż jego bezpośredni przełożony, obawiając się usunięcia za brak nadzoru — a może i mając podobne grzechy na sumieniu, sam troskliwie zatarł ślady nadużyć Petnaka.

W umówionych z matką miejscowościach zastawał listy od niej i od Aranki, adresowane na inne nazwisko. Listy te sprawiały mu

## Lądowiska aeroplanów w Czortkowie, Trembowli i Zaleszczykach.

ZOSTANĄ ODDANE DLA RUCHU LOTNICZEGO NA WIOSNĘ 1928.

Lwów, 2. grudnia.

Komitet Wojewódzki L. O. P. P. w Tarnopolu zawiadamia, że w bieżącym tygodniu podpisane zostały kontrakty najmu terenów pod lądowiska w Trembowli, Czortkowie i Zaleszczykach.

Lądowiska w Czortkowie i w Trembowli będą oddane do użytkowania w maju, zaś w Zaleszczykach w sierpniu 1928 r. Służyć będą one w pierwszym rzędzie dla rozwoju ruchu komunikacyjnego, a jako tereny pomocnicze oddadzą bardzo duże korzyści w związku z rozszerzeniem się ruchu lotniczego na linii Warszawa—Lwów—Bukareszt.

Szczególne znaczenie przypada dla lądowiska w Zaleszczykach ze względu na charakter tego miasta

jako letniska. W sezonie będzie ono mogło być użytkowane jako przedłużenie linii Warszawa—Lwów—Zaleszczyki.

Podnieść należy obywatelskie stanowisko właściciela dóbr Dzwiniacza ad Zaleszczyki p. Wartanowicza, oraz dzierżawcy folwarku Mańkowa ad Czortków p. Jana Lasowskiego, którzy grunta za miernym czynszem odstąpili.

Lądowiska zostaną oddane dla ruchu lotniczego komunikacyjnego na wiosnę roku 1928. Podobne lądowiska urządzone zostaną w niedługim czasie w innych powiatach Wojew. Tarnopolskiego. W Brodach urządzone zostanie lotnisko II. kategorii z hangarem i potrzebnymi urządzeniami technicznymi

**Kurtki, płaszcze, bundy, kapelusze, obuwie, bieliznę, krawaty, kamizelki, pullovery, rękawiczki** po znacznie niższych cenach poleca

**AMERICAN HOUSE** Lwów Kopernika 5.  
Tel. 44-78.

FEJLETON „GAZ. POR.” z 3. XII. 1927.

GASTON RAGEOT.

4

## W czerwonym świetle.

(Szkie do powieści).

— Skoro pan do tego stopnia podziwia mój talent, proszę zwiedzić którego dnia mój warsztat pracy.

Pospieszył naturalnie — i dziś, po tylu taktycznych posunięciach czuje, że myśl znalezienia się w zacisznym ustroniu, w którym ta piękna, urocza kobieta zaznaje rozkoszy i znoju swej twórczości, przejmując go dziwną słodyczą...

— Jasnie pan pozwoli... za mną... przerwał mu lokaj rozmyślenia. Trochę to niewygodna droga...

Ponieważ główne schody nie sięgały aż ku mansardom, wiodły do pracowni p. de Margraine jedynie wąskie, kręte schody służbowe. Droga — w istocie — niezbyt była wygodna: szło się po jakiejś setce stopni nierównych, wydeptanych, wśród ciemnych, ciasnych ścian bocznej klatki schodowej.

Gilbert czuł, że brakuje poczyna mu oddechu.

— Jesteśmy na miejscu — oznajmił wreszcie służący.

Gość zlekka zapukał do drzwi.

— Proszę — czwał się dzwiczny głos kobiecy.

Drzwi się otworzyły i Gilbert stanął jak w ciśnieniu, od progu szczerze wynagrodzony za trud przebytej drogi.

W rozgiebie wnętrza, gdyby szklarni olbrzymiej, płynęły zewsząd rozlewnymi strugami fale światła o blaskach, przeciętnemu mieszczuchowi nieznanym — światła o śnieżnych, błękitnawych tonach, gdyby z górskich promieniejącego szczytów — i w tej to aureoli błonie widniała postać siedzącej u biurka pani de Margraine, gdyby ziemskim otoczona nimbem. Stół — raczej niż biurko — do szklanej przysunął ściany, zdawał się nad świetlistą unosić czeluścią. Stopy jedwabne, umiejętnie rozmieszczone, stwarzały dokoła siedzącej subtelny grę światła i cieni, przyczem zwiwna jej postać stawała się dla oka czemś nieistotnym, niematerialnym — czemś zjawiskowym.

Gilbert stał tak chwilę w progu nieuchomy, z przyspieszonym od zmęczenia oddechem, zidjęty podziwem na widok przybytku, w którym w podobnie oryginalny sposób odzwierciedlała się psycha królującej w nim istoty odurzony ponadto tą atmosferą kobiecości, będącą — rzekłbyś — duszą uchwytną rozsianych tu śniegów i blasków.

— Jestem oczarowany — wyszeptał wreszcie — pełen zachwytu... i lęku...

— A, pan Panneuse, miło mi bardzo powitać tu pana!

— Cudownie tu... Cudownie! — powtórzył.

Lucja podeszła ku niemu z uśmiechem, rada wywołaniem wrażenia.

— Prawda?... wdzięcząc się, rzekła — wcale oryginalne, co?

Gilbert Panneuse szeroko otwierał oczy. Wskazała mu niski, głęboki fotel u stołu, przy którym tronowała sama ra wysokiem, gdyby kuruinem krzesła.

— Proszę, niechże pan spocznie.

U stóp ich rozwiewał się — nito studnia głęboka — obszerny czworo

szaloną uciechę

i podtrzymywały go na duchu. Ciął troskliwie grosz do grosza, nie wydając dosłownie nic na swe utrzymanie, gdyż litościwi wieśniacy, prócz pieniędzy, nie żalowali mu i strawy. Później, wykorzystując swój talent mazychny, grywał na skrzypcach po weselach i jarmarkach, uzyskując coraz większe zarobki. Po dwu latach takiego życia rozporządzał sumą, która przewyższała o wiele kwotę defraudowaną. Udał się tedy do Czegledu, by naprawić szkodę i zrehabilitować się, uzyskać znów dostęp do ukochanej kobiety.

Zmieniony był nie do poznania, to też nie zdradzając swego incognito, jako dziad dostał się do Czegledu, gdzie usłyszał wieści, które

go z nóg ścięły.

Oto jego Aranka przed rokiem puściła męża kantem i z pewnym aktorem umknęła w świat.

Nieszczęśliwy Petnak wieść tę tak wziął sobie do serca, że opuścił miasto i dotarłszy do dużego lasu Ishalom, zaszył się w gestwinie leśnej i na własnym pasku powiesił się. Zwłoki wisiały około 6 miesięcy niespostrzeżone, zanim znalazł je gajowi.

## W sprawie ogłoszeń warsz. firm wydawn.

Lwów 2. grudnia

W ostatnich miesiącach we wszystkich niemal pismach polskich, a także w „Gazecie Porannej” ukazały się anonse kilku firm warszawskich, oferujące gratisową przesyłkę kompletów dzieł rozmaitych wybitnych autorów. W związku z powyższymi ogłoszeniami otrzymaliśmy wiele zapytań o bliższe szczegóły, reklamacji itp. Wobec tego zawiadamiamy naszych Czytelników, że oferty zawarte w owych ogłoszeniach pochodzą wprost od odnośnych firm warszawskich i wszelkie zapytania, reklamacje, oraz kupony należy jedynie i wyłącznie wysyłać pod podanymi tam adresami, gdyż „Gazeta Poranna” zamieszcza odnośne komunikaty jako anonse płatne, których w żadnym razie nie należy mieszać z naszymi konkursami, oraz kuponami, jakie w związku z konkursem „Gaz. Por.” na 2. stronie dziennika umieszczaliśmy.

lok białych murów zabarwował się cędnymi i dając oczom pewien punkt oparcia, pozwalał tem lepiej ocenić osamotnienie pracowni, górującej całemu otoczeniu. Spojrzęć w ten głąb, maciło się aż w głowie. A dalej — dalej — łagodnym wzniesieniem piętrzyły się domy Montmartre'u, zatrącając z wolna w mierzchną sieć swych ostatnich planach wygląd sędziw mro wie ludzkiego. Tam — na nieboskłonnie — isciły się w oczach cuda baśniowej fantasmagorii. Męzno — białe, perłowe, to znów opalowe nędy ścięliły się i rozsunęły, niezem wstęgi nieskończone, a łamiąc się w festony, owijając w zwoje, dzwaczne zakreślając meandry i w malowniczo łącząc się sploty, ruchome wąż, w nieznaną płynąc dal, przesycały się w drodze gorącymi tonami kłoniącego się ku spoczynkom, lecz tem ognistej rzucającego żary swoje słońca. I cała kinetyka tych napowietrznych fal nasuwała zdumionemu a oczarowanemu oku mraze rozpalonych płasków pustynnych, to znow dostojnych, nabosiężnych górskich szczytów.

(C. d. n.)

# Zuchwały napad rabunkowy w Rawie ruskiej.

KOŁO POCZTY BANDYTA WYRWAŁ TORBĘ Z PIENIĄDZMI WOŹNEJ BANKU SPÓŁDZIELCZEGO.

Lwów, 2. grudnia.

(—) Wczoraj rano władze bezpieczeństwa we Lwowie zostały zaalarmowane wiadomością o **niebywale zuchwałym rabunku w Rawie Ruskiej**. Wieść o napadzie, popełnionym w centrum Rawy Ruskiej w biały dzień, wywołała tam olbrzymie wrażenie. Fakt ten stanowi przedmiot nieustannych komentarzy tembardziej, że **ofiara rabunku**

**padła kobieta,**

którą sprawca ciężko poturbował. — Przebieg tego sensacyjnego zajścia był następujący:

Przedwczoraj w godzinach popołudniowych dyrektor miejscowego Banku Spółdzielczego Stanisław **Kopacz** wysłał woźnię tego Banku Zofję **Drozd** na pocztę celem nadania pieniędzy, oraz przekazów pieniężnych. Drozdowa otrzymała **sześć listów pieniężnych** na kwotę 135 dol., oraz kilka

**pakietów pieniężnych**

na łączną kwotę 7.924 zł., które schowała do specjalnie na ten cel przeznaczonych torby i udała się na pocztę, odległą od lokalu bankowego około 500 m. Gdy Drozdowa znalazła się już w pobliżu poczty w odległości jakichś 50 m., nagle **przyskoczył do niej jakiś osobnik i uderzywszy ją**

**z całej siły w pierś, wyrwał jej torbę z rąk i rzucił się do ucieczki.**

Zanim powalona na ziemię kobie-

ta przyszła do siebie i zorientowała się w sytuacji, sprawca znikł z gościńca, tak, że **wszelki ślad po nim zaginął**. Zawiadomiona o rabunku policja wdrożyła natychmiast energiczne dochodzenia, które jednak na razie nie wydały rezultatu. Okręgowy

urząd śledczy we Lwowie **wydelegował natychmiast wywiadowcę**, który wyruszył do Rawy Ruskiej, by wspólnie z policją tamtejszą prowadzić dalsze dochodzenia, które niewątpliwie doprowadzą do ujęcia zuchwałego rabusia.

## Zagadkowy zgon naczelnika stacji w Łanowcach.

POWSZECHNA PAMA PRZYPISUJE JEGO ŚMIERĆ OTRUCIU PRZEZ KOBIECĘ, Z KTÓRĄ ŻYŁ WSPÓLNIE. — ZNIKNIĘCIE PIENIĘDZY I SPRZĘTÓW.

(Od naszego korespondenta.)

Zdolbunów, w grudniu.

27. listopada odbył się w miasteczku Łanowce na Wołyniu pogrzeb naczelnika stacji kolejowej, starszego asesora śp. Zygmunta **Żurakowskiego**, który zmarł nagie w nocy z 23. na 24. listopada. Na wieczny spoczynek odprowadzali go koledzy oraz całe społeczeństwo okoliczne. Na pogrzeb przybyła z Rumunii żona i córka śp. Zmarłego, brat Żurakowski, major W. P., przedstawiciele Władzy kolejowej ze Lwowa P. P., inspektor Petak i Turcki, z Tarnopola radca P. P. kolei inż. Sawicki, naczelnik stacji w Tarnopolu Hoffmokr, starszy asesor Tuslanowski, prezes Polsk. Związku Kolejowców z Tarnopola Szumski oraz koledzy śp. Zmarłego i pracownicy kolejowi z sąsiednich stacji.

Śp. Zmarły był tak przez współpracowników, jak i przez całe społeczeństwo Łanowiec **bardzo ceniony**,

to też pogrzeb jego był jakby **manifestacją**, bo wzięło w nim udział około 2000 osób. Pogrzeb prowadził ks. Dziekan Orent. Poprzedzała muzyka kolejowa z Tarnopola.

Należy dodać, jak fama głosi, że **nagła śmierć śp. Zmarłego Żurakowskiego owiana jest pewną tajemnicą**. Śp. Zmarły w dniu śmierci miał posiadać **znaczny gotówkę**, której brat po przyjeździe na pogrzeb **nie znalazł**, jakoteż sprzętów domowych i odzieży. Dochodzenia prowadzi miejscowy posterunek Pol. Państw. Ponieważ sprawa jest wyjątkowej wagi, apelujemy do **lwowskiej kryminalnej Policji**, znanej ze swej umiejętności rozwiązywania zawitych spraw kryminalnych, o **wydelegowanie do Łanowiec swoich agentów**, by **wyswietlili zagadkę nagłej śmierci i zniknięcia gotówki śp. Zmarłego**, co się przypisuje kobiecie, z którą żył wspólnie.

## Trupia główka i czerwony kogut na oknie kierownika szkoły.

UKRAIŃSKA ZEMSTA WOBEC POLSKIEGO NAUCZYCIELA.

Lwów 1. grudnia.

(—) Onegdaj w nocy nalepili nieznani sprawcy na oknie mieszkania kierownika szkoły powsz. **Mieczysława Malawskiego**, Polaka w **Sarańczukach wyciętą z papieru białego na czarnym tle trupią główkę i w podobny sposób sporządzonego czerwonego koguta**, jako symboliczne znamie śmierci i podpalenia. Na nalepkach tych naklejono lite-

ry wycięte z ruskich gazet i ułożono z nich napis: „**Za wybory, protest, za Radę szkolną miejscową**“. Powodem tej pogróżki jest to, że **Malawski przy wyborach popierał sprawę polską**, co ma być powodem zamianowania przez powiatową Radę szkolną członkami Rady szkolnej miejscowej **Polaków, a nie Rusinów**.

## Opieka pozaszkolna nad niezamożną działalnością

ORGANIZACJA OGNISK DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. — NA PIERWSZYM PLANIE KOMITET MA CELE WYCHOWAWCZE.

Lwów 1. grudnia.

(jp.) Wczoraj odbyło się o godz. 7-mej wieczorem w sali ratuszowej pod przewodnictwem p. Komisarzowej **Strzeleckiej** zebranie celem zorganizowania **opieki pozaszkolnej nad młodzieżą niezamożną**. W zebraniu wzięły udział sfery nauczycielskie i rodzicielskie oraz delegacje **Towarzystw humanitarnych**.

Na wstępie p. Kom. **Strzelecka** przedstawiła cele podjętej przez Komitet organizacyjny inicjatywy, to jest **otoczenie opieką dzieci, nie mających w domu odpowiednich warunków mieszkaniowych, w dalszej linii także dożywianie dziatwy**.

Dokładniejszy plan organizacji przedstawiła p. dyr. **Jaworska**. Na razie jest w projekcie stworzenie

10 ognisk w szkołach powszechnych. Podział został dokonany w ten sposób, aby rejonami objąć całe miasto. Dzieci pozostawać będą w ogniskach po kilka godzin dziennie pod **opieką sił nauczycielskich, specjalnie płatnych**. Fundusze swe czerpać będą komitety częściowo z subwencji miasta, ponadto muszą rozwinać **własną inicjatywę celem zebrania większych funduszy**.

Organizacja **Tow. opieki pozaszkolnej** składa się z **Komitetu centralnego i komitetów rejonowych**. Na czele Komitetu centralnego stoi p. Komisarzowa **Strzelecka**, w skład prezydium wchodzi **dyr. Aleksandrowiczówna i dyr. Jaworska**.

Po referacie p. **Jaworskiej** rozwinęła się obszerna dyskusja, której

zadaniem było omówić szczegóły opieki nad dziatwą, rozkładu czasu w ogniskach, doboru sił nauczycielskich itp. W dyskusji zabierali głos **dyr. Baygel, dyr. Mucha, p. Stronńska, dyr. Rudnicka i w. i.**

Ustalono, że **Ogniska** nie powinny posiadać charakteru szkoły, ale raczej **opieki domowej**.

## Aresztowanie oszukańczego kupca.

Lwów 2. grudnia.

(—) Wydziałowi śledczemu doniesiono przedwczoraj, że właściciel składu żelaza przy ul. **Krakowskiej 26 Ernest Walfried** w jakiś oszukańczy sposób działa na szkodę swoich wierzycieli, którym wykazywał **falszywe aktywa**. Gdy w żaden sposób nie mógł się wywiązać ze zobowiązań, wierzyciele widząc, że **Walfried zmierza do fałszywej krydy**, uczynili doniesienie do policji. Przeprowadzone dochodzenia wykazały istotnie, że **passywa Walfrieda przekraczają kilkakrotnie sfingowane aktywa**, oraz udowodniono **Walfriedowi zamiar oszukańczej krydy**, wobec czego **aresztowano go i odstawiono do więzienia sądowego**.

N A D E S Ł A N E.

## Sałatka śledziowa u TELICZKOWEJ ul. Akademicka Nr. 6.

## Oreddie Św. Mikołaja

Święty Mikołaj wnet z niebieskich (schodzi bram

I taką wieść ogłasza Wam.

Ktokolwiek radości dziatwie przy-

(sporzyć chęsz,

Na **Kilińskiego** ulicę spiesz!

W **całkiem Iwanejki** znajdziesz

(wszystkiego w bród

Go w ten dzień święty, w ten dzień

(zaklęty,

Dziecięcych pragnień stanowi cud.

Wyborne pomadki i czekoladki,

Tak piękne jak marzenie,

Dobrzy ojcowie i czule matki,

Kupicie tam po **niskiej nader cenie**.

## ŁYZWIARSTWO

# ŚWITEŻ

Dojazd tramw. 4 i 11

ul. **Issakowicza 24**, zawiadania PT. Publiczność, iż sezon zimowy na spuszczoneym stawie rozpoczyna się z początkiem **grudnia br.** Karła sezonowa dla dorosłych 20 zł., dla młodzieży szkolnej i wojskowych do sierżanta włącznie **pojedynczo 15 zł.**, w grupach **najmniej 10-ciu** z tego samego zakładu 12 zł. **Karły** muszą być opatrzone w **fotografie**. Karła opieki bez prawa ślizgania się 10 zł. **Garderoba** sezonowa 5 zł. **Sprzedaż** kart rozpoczyna się 3. bm. **codziennie od 16—17** przy ul. **Issakowicza**. 10058

## Ślady ludzi z epoki lodowej.

Budapeszt, w listopadzie.

(e) W gminie **Bajót**, pod **Granem**, na **Węgrzech** odkryto w tych dniach **jaskinię**, służącą za **mieszkanie ludzom z okresu lodowego**. Jaskinia znajduje się w okolicy **pagórkowatej**, gdzie już przed laty odkryto inną jaskinię taką, która otrzymała nazwę **jaskini Jankowicha** i dostarczyła światu **naukowemu** licznych **szczałków kultury wczesnego okresu lodowego**, t. zw. **epoki Solutreeńskiej**.

Obecnie odkryta jaskinia jest **prawie zupełnie wypełniona warstwami osadów**, które nagromadziły się w niej w ciągu **długiego szeregu tysiącleci**. Dotychczas dokonane w niej prace **wykopaliskowe** ujawniły **potrzaskane kości renifera, niedźwiedzia jaskiniowego i nosorożca**, których szpik służył za **przysmak ludzom owej odległej epoki**, a także **ślady ognisk**. Znalezione też **niezwykle duży nóż myśliwski**, wyciosany z **krzemienia**.

Nóż ten, jak również kości zwierząt powyżej wymienionych, wskazują, że to **mieszkanie jaskiniowe** pochodzi z **późnego okresu lodowego**. Jest to już **osiemnasta jaskinia**, odkryta na **Węgrzech**, świadcząca o istnieniu w tym kraju **ludzi z epoki lodowej**.

**Na raty! Na raty!**

## Na święta

Garnitury kilimowe, gobelinowe, narzuty, kołdry, kapy, koce, obrusy, ręczniki, firanki, chodniki, materiały na płaszcze, kostjomy i ubrania, dla pań i panów poleca:

**MANUFATURA Akademicka 23.**

# IV-ta lista uczestników „Konkursu zimowego”.

LOSOWANIE „KONKURSU ZIMOWEGO” ODBĘDZIE SIĘ W CZWARTEK 8. B. M.

Lwów, 2. grudnia.

„Konkurs zimowy” pisma naszego wykazał raz jeszcze popularność tego rodzaju imprez. Przybrał on nieoczekiwane rozmiary, zmuszając nas tem samem do rewizji ustalonych terminów. Ponieważ, mimo usilnych starań, nie udało nam się ogłosić nazwisk wszystkich uczestników, zmuszeni jesteśmy przesunąć termin losowania na czwartek 8. b. m.

1191 Maurycy Friedman Lwów. 1192 Ludwik Hoffman Lwów. 1193 Stefan Kłodziej Lwów. 1194 Jan Tekielak Lwów. 1195 Matylda Ryndziakowa Lwów. 1196 B. Starkłówna Kulparków. 1197 Alina Czop Lwów. 1198 Stanisław Smagacz Lwów. 1199 Zofja Fijasiowa Lwów. 1200 Tadeusz Pomkowski Lwów.

1201 Kazimierz Przyszałak Lwów. 1202 Franciszek Adamski Lwów. 1203 Bronisław Orzyński Lwów. 1204 Czesław Więckowski Lwów. 1205 Helena Weigel Lwów. 1206 Stefan Serdyniński Lwów. 1207 Ant. Zaplatyński Lwów. 1208 Anna Gruss gottówna Brzeżany. 1209 Helena Mielaińska Lwów. 1210 Marja Topolnicka Lwów.

1211 Eugenia Welzman Lwów. 1212 Stanisław Glowacz Lwów. 1213 Zofja Kapkówna Lwów. 1214 Marja Frydrych Lwów. 1215 Ida Zoref Lwów. 1216 Eugeniusz Staszyński Lwów. 1217 Tadeusz Brück Lwów. 1218 Zygmunt Podhalicz Lwów. 1219 Jadwiga Migielska Lwów. 1220 Anna Walaszkowa Lwów.

1221 Marja Biczowa Lwów. 1222 Leopold Zielski Lwów. 1223 Rudolf Raduń Lwów. 1224 Wilhelm Kreydzi Lwów. 1225 Jan H. Majewski Lwów. 1226 Bolesław Stefanów Lwów. 1227 Olga Nowicka Lwów. 1228 Leontyna Reissówna Lwów. 1229 Mojżesz Springer Tamopoi. 1230 Stanisław Skubalski Lwów.

1231 Wera Geminger Lwów. 1232 Zygmunt Pękalski Lwów. 1233 Stefan Sciner Boryslaw. 1234 Emil Peters Krosno. 1235 Jan Schim Kolomyja. 1236 Katarzyna Pich Ozortków. 1237 Ludwik Meleń Zosina Wola. 1238 Włodzimierz Welzel Stanisławów. 1239 Kazimiera Gollowa Zakopane. 1240 Władysław Kaśków Stanisławów.

1241 Walerja Witurcka Stanisławów. 1242 Post. Policji państw. Podhorodyszcz. 1243 Antoni Sikora Sanok. 1244 Ożjasz Weiss Sambor. 1245 Rachel Feld Sambor. 1246 Roman Herbert Czarneckie. 1247 Henryka Zerwamiżerówna Przemysł. 1248 Antoni Serafiński Lwów. 1249 Prokop Duniec Złoczów. 1250 Lola Schmie der Złoczów.

1251 Inż. A. Margulies Kalusz. 1252 Stanisław Gulewicz Srusów. 1253 Eugenia Szehińska Lwów. 1254 Tadeusz Siadek Lwów. 1255 Władysław Cengiel Lwów. 1256 Teofil Krasiński Lwów. 1257 Karol Popkiewicz Kłeparów. 1258 Adolf Fuchsberg Boryslaw. 1259 Józef Paszkiewicz Lwów. 1260 Stefan 71winiński Jarosław.

1261 Oslap Nahirny Lwów. 1262 Władysław Nowak Rzeszów. 1263 Wojciech Szydło Wolanka. 1264 Jadwiga Tkaczówna Lwów. 1265 Joanna Lorenzowa Lwów. 1266 Bernard Werler Drohobycz. 1267 Romana Izycka Zamarstynów. 1268 Ludmiła Grychowska Lwów. 1269 Olga Dubernas Lwów. 1270 Józef Wacek Lwów.

1271 Józef Sośniński Lwów. 1272 Marja Rapačka Lwów. 1273 Stefania Słowikowska Lwów. 1274 Marja Endersowa Lwów. 1275 Malwina Bürgerowa Lwów. 1276 Pepi Weiner Bursztyn. 1277 Maurycy Laufer Bolszowce. 1278 Leon Misiak Tarnopol. 1279 Kazimierz Bartmański Sielec. 1280 Franciszka Druń Lwów.

1281 Stanisław M. Zwiazek Dubiecko. 1282 Wanda Grudzińska Dubiecko. 1283 Izabela Tyncik Dubiecko. 1284 Janina Szczepańska Lwów. 1285 Rene Harnasonówna Lwów. 1286 Klara Knopówna Tyśmienica. 1287 Stanisława Sobek Rzeszów. 1288 Filomena Treter Przemysł. 1289 J. Rubinstein Stanisławów. 1290 Psachie Althüller Lwów.

1291 Izidor Wagman Boryslaw. 1292 Edmund Sikorski Stryj. 1293 Władysława Kwaśniakówna Lwów. 1294 Szymon Janów Boryslaw. 1295 Seweryn Wajdowski Lwów. 1296 Ludwik Stoller Lwów. 1297 Olga Hickiewicz Lwów. 1298 Józef Kroczał Lwów. 1299 Emil Speidel Lwów. 1300 M. Forst Lwów.

1301 Janina Janicka Lwów. 1302 Wawrzyniec Kozak Lwów. 1303 Leopolda Kaczmarczyk Lwów. 1304 Post. Policji państw. Tuchla. 1305 Marja Pfeilowa

Lwów. 1306 Tonia Gerstenfeld Lwów. 1307 Adela Blind Lwów. 1308 Emil Kay Gródek Jagielloński. 1309 Marjan Seidel Jarosław. 1310 Franciszek Pączek Lwów.

1311 Stefan Kurasz Nadwórna. 1312 Zofja Pustelakowa Markowa. 1313 Drabicki Kamionka Wołowska. 1314 Marjan Dayman Delatyn. 1315 Zygmunt Czopor Jaromecze. 1316 Melamja Bersomowa Lwów. 1317 Władysław Wałeszczuk Boryslaw. 1318 Zygmunt Kwiatkowski Lwów. 1319 Karol Adamowicz Stanisławów. 1320 Etko Ferscho Tarnopol.

1321 Lusja Weintraubówna Drohobycz. 1322 Wenia Tesarowska Podhajce. 1323 Juda Diamond Boleschów. 1324 Helena Meckówna Jarosław. 1325 Wanda Polz Jarosław. 1326 Jan Sobieski Jarosław. 1327 Władysław Krystyniak Jarosław. 1328 Marja Springerowa Drohobycz. 1329 Jadwiga Komarutka Drohobycz. 1330 Władysław Malinowski Drohobycz.

1331 Helena Witkowska Łańcut. 1332 Anna Łozińska Lwów. 1333 Marja Schulz Lwów. 1334 Stefa Tumeniukowa Brody. 1335 Aleksander Prawdzic Zaleski Lwów. 1336 Emilia Polłowa Lwów. 1337 Marja Kropiowska Lwów. 1338 Emanuel Klapholz Lwów. 1339 Marja Mazurkiewicz Sokal. 1340 Stanisław Stefański Kolomyja.

1341 Franciszka Nowicka Wulka Kamińska. 1342 Stanisław Góral Radziechów. 1343 Dr. Włodzimierz Kuczer Lwów. 1344 Eugenia Balan Tlumacz. 1345 Edward Lebedowicz Sokal. 1346 Helena Dąbrowska Delatyn. 1347 Roman Kupicki Lwów. 1348 Miłok Pehnter Lwów. 1349 Dr. Karol Berke Lwów. 1350 Władysław Misiak Polonice.

1351 Stanisław Petelak Lwów. 1352 August Furgał Lwów. 1353 Maurycy Piltzer Lwów. 1354 Tadeusz Dohnaluk Lwów. 1355 Osyp Moskwyż Lwów. 1356 Karolina Hladna Stary Sambor. 1357 Bronisława Czuczawina Lwów. 1358 Marja Żukowa Lwów. 1359 Józefa Łabowa Hołosko Wielkie. 1360 Tadeusz Amster Lwów.

1361 Teofil Nestorowicz Lwów. 1362 Krywał Andrzej Lwów. 1363 Marja Szewczykowa Lwów. 1364 Janina Kochanowska Lwów. 1365 Józefa Thalowa Lwów. 1366 Kazimierz Wojtasiewicz Lwów. 1367 Józef Mościński Lwów. 1368 Juljan Ło-

ziński Lwów. 1369 Marja Lubaczewska Lwów. 1370 Bronisław Grądziela Lwów. 1371 Anna Blaike Lwów. 1372 Aniela Barczyzak Lwów. 1373 Rebecka Rubimowa Lwów. 1374 Adela Weinrederowa Lwów. 1375 Stefania Röhring Lwów. 1376 Eljasz Brück Lwów. 1377 Marja Jakóbowska Lwów. 1378 N. Dreikus Lwów. 1379 Dropiowski Kazimierz Lwów. 1380 Adela Fokowa Lwów.

1381 Jadwiga Dropiowska Lwów. 1382 Adolf Ziemia Lwów. 1383 Marjan Kotula Lwów. 1384 Marjan Synowiec Bogdanówka. 1385 Izabela Zurawiecka Lwów. 1386 Aleksander Kintzi Lwów. 1387 Gottliebówna Róza Lwów. 1388 Roman Podgórnny Lwów. 1389 Jan Kibalo Lwów. 1390 Marja Mańczukowska Lwów.

1391 Sydonja Kosowiczowa Lwów. 1392 Julja Kasprowiczowa Lwów. 1393 Jerzy Czobko Lwów. 1394 Zofja Altkorn Lwów. 1395 Gustaw Strusiniński Lwów. 1396 Tustanowska Michalina Lwów. 1397 Emilia Haubol Lwów. 1398 Antoni Koratowski Lwów. 1399 Cecylja Flisak Lwów. 1400 Jakob Lewicki Lwów.

1401 Regina Tanz Lwów. 1402 Zofja Ferscheiser Lwów. 1403 Stanisław Olszewski Lwów. 1404 Zofja Kozłowska Lwów. 1405 Adolf Schrage Lwów. 1406 Bazylji Butryńczuk Lwów. 1407 Janina Amanówna Lwów. 1408 Czesława Wierzbicka Lwów. 1409 Matja Hnicka Lwów. 1410 Jadwiga Diani Lwów.

1411 Marja Pisarska Lwów. 1412 A. Adolf Lwów. 1413 Inż. I. Groder Lwów. 1414 Ks. Władysław A. Iwanicki Lwów. 1415 Henryk Zipper Lwów. 1416 Eugenia Modlinger Lwów. 1417 Stefania Balawender Lwów. 1418 Jakób Manz Lwów. 1419 Godel Fenster Lwów. 1420 Bronisława Skrzywanowa Lwów.

1421 Maksymilian Reimer Szczerzec. 1422 Józefa Krykiewiczowa Lwów. 1423 Matylda Broda Lwów. 1424 Stanisław Schärf Lwów. 1425 Mieczysław Padowicz Lwów. 1426 Józefa Langerowa Lwów. 1427 Jan Kowalski Lwów. 1428 Walerja Wiśniewska Lwów. 1429 Gwalberta de Corde Lwów. 1430 Jadwiga Solkówna Lwów.

1431 Tadeusz Borecki Lwów. 1432 Dr. Ignacy Weiss Lubycza Król. 1433 Zbigniew Grosec Lwów. 1434 Rudolf Dreyer Lwów. 1435 L. Radziwiłł Lwów. 1436 Bernard Schiffman Lwów. 1437 Bronisława Schechnerowa Lwów. 1438 Irena Studzińska Lwów. 1439 Marja Wysokińska Lwów. 1440 Władysław Turczak Lwów.

1441 Jan Piskorz Lwów. 1442 Salomea Orglerowa Lwów. 1443 Helena Drapola Lewandówka. 1444 Stefania Sulicka Lwów. 1445 Zofja Osiatkówna Lwów. 1446 Oskar Weiserberger Boryslaw. 1447 Jakób Re-

genstreif Lwów. 1448 Stanisław Szostak Lwów. 1449 Jadwiga Pasieczynska Lwów. 1450 Józef Szuliga Lwów.

1451 Ferdynand Kuliczko Lwów. 1452 Herman Zang Lwów. 1453 Franciszka Lewicka Lwów. 1454 Matylda Fechtdegenowa Lwów. 1455 Irena Mostowska Lwów. 1456 Marja Budzynowska Lwów. 1457 Józef Jurkowski Lwów. 1458 Julja Łapkówna Lwów. 1459 Paweł Kowalski Lewandówka. 1460 Marja Ermichowa Zniesienie.

1461 Włodzimierz Caryk Lwów. 1462 Wanda Chałkówna Lwów. 1463 Zofja Kozdrońska Lwów. 1464 Wiktorja Schelm bauer Lwów. 1465 Karolina Bałazińska Lwów. 1466 Józef Kornarzyński Lwów. 1467 Sofran Ferenczewicz Lwów. 1468 Franciszek Dudziński Lwów. 1469 Antoni Donsaft Lwów. 1470 Szymon Matuszyński Barszczowice.

1471 Zbigniew Zigler Lwów. 1472 Bronisława Chmielewska Lwów. 1473 Stanisława Dyda Lwów. 1474 Zenona Chanderysowa Lwów. 1475 Grzegorz Zmłoczek Lwów. 1476 Ewelina Kohman Lwów. 1477 Michał Koch Lwów. 1478 Józef Weisman Lwów. 1479 Wiktorja Bochenek Lwów. 1480 Mariusia, Hela i Wojtuś Kaniewscy Lwów.

1481 Roman Czapczuk Lwów. 1482 Tomasz Kalinowski Lwów. 1483 Alojza Zenczakowa Lwów. 1484 Tars Laskiewiczowa Lwów. 1485 Henryk Sławiczek Lwów. 1486 Zbigniew Kintzi Barszczowice. 1487 Stanisław Horak Tarnopol. 1488 Wiktor Wehrn Lwów. 1489 Marja Winklerówna Lwów. 1490 Tadeusz Dydziński Lwów.

1491 Leontyna Siedorowicz Lwów. 1492 Stefania Bedlewicz Lwów. 1493 Jekka Pfeffer Lwów. 1494 Sabina Finkel Zamarstynów. 1495 Antoni Zahajkiewicz Lwów. 1496 Małgorzata Bodnarowa Lwów. 1497 Oskar Czizler Lwów. 1498 Salo Eksler Lwów. 1499 Bronisław Bursztyn Lwów. 1500 Tomasz Adamowski Lwów.

1501 Malwina Strisowerówna Lwów. 1502 Iza Ackerowa Lwów. 1503 Aniela Zielińska Lwów. 1504 Kościuk Włodzimierz Łany Polskie. 1505 Zdzisław Witz Lwów. 1506 Karolina Gurtlerowa Lwów. 1507 Olga Barańska Lwów. 1508 Jan Branicki Lwów. 1509 Józef Skrzypczyński Lwów. 1510 N. Olechowicz Zamarstynów.

1511 Teodora Zielińska Lwów. 1512 Eugenia Dąbrowska Lwów. 1513 Gustaw Huzar Lwów. 1514 Antoni Feit Lwów. 1515 S. Węgierska Lwów. 1516 Krzysia Karpiska Lwów. 1517 Korneli Operauer Lwów. 1518 N. Kubiszyn Lwów. 1519 Ludwik Frankowski Lwów. 1520 Marja Kiarska Lwów.

1521 Michalina Koitschim Lwów. 1522 Józefa Reis Lwów. 1523 Wanda Koimówna Lwów. 1524 Józef Igiel Lwów. 1525 Zygmunt Rozdół Lwów. 1526 Anna Kwasniewska Złoczów. 1527 Bronisław Kraus Lwów. 1528 Jadwiga Heidowa Lwów. 1529 Stefan Derkacz Lwów. 1530 Helena Ottlawowa Lwów.

1531 Jan Pastuszyński Lwów. 1532 Stefania Sasadeusz Drohobycz. 1533 Stefania Kalinowicz Lwów. 1534 Wilhelmina Zawadzka Lwów. 1535 Aleksander Padlewski Łopatyn. 1536 Lucja Ustyanowicz Lwów. 1537 Franciszek Michałowski Czyski. 1538 Zygmunt Czulowski Brody. 1539 Karolina Robaczewska Przemysł. 1540 Rozalja Finklówna Lwów.

1541 Anna Zemkowna Lwów. 1542 Jadwiga Ciechowiczowa Lwów. 1543 Jan Drukpa Lwów. 1544 Franciszek Jakubowski Zniesienie. 1545 Kazimierz Banach Socoka. 1546 Włodzimierz Bohonowicz Złoczów. 1547 Józef Pasternak Drohobycz. 1548 Janina Czechowiczowa Lwów. 1549 Dr. Polonczykowa Lwów. 1550 Tadeusz Stronner Stary Sambor.

1551 Wiktorja Dmytrow Zhorów. 1552 Izak Rosenblum Stary Sambor. 1553 Frydzya Koplowa Skole. 1554 Leonard Borek Boryslaw. 1555 Wincenty Gajda Tarnopol. 1556 Leon Raszka Mraźnica. 1557 Zofja Sak Drohobycz. 1558 Felicja Ludwiga Boryslaw. 1559 Estera Kohn Trembowla. 1560 Ludwik Gronostalski Mościska.

1561 Fela Sydorówna Lwów. 1562 Piotr Prorok Boryslaw. 1563 Zygmunt Greifinger Stanisławów. 1564 Stanisław Mały Złoczów. 1565 Anna Czyżewska Lwów. 1566 Ernestyna Brück Stanisławów. 1567 Adolf Kwiatkowski Zalozce. 1568 Eugenia Wąsowska Mościska. 1569 Roman Witoszyński Mościska. 1570 Wanda Matauszkowa Lwów.

## Obraz Raffaella do nabycia!

„MISTYCZNY ŚLUB ŚW. KATARZYNY”. — TO I INNE ARCYDZIEŁA ZAWIERA KOLEKCJA MILJONERA STILWELLA. — SENSACYJNA LICYTACJA.

Londyn, w listopadzie.

(II.) Z początkiem grudnia odbędzie się w Nowym Jorku licytacja sławnej kolekcji

miljonera E. Stilwella. Stilwell przez czterdzieści lat zbierał swoje skarby, których obecnie jego spadkobiercy, nie posiadający zrozumienia dla sztuki, chcą się pozbyć.

Kolekcja Stilwella jest jedną z najciekawszych w świecie, a zawiera obrazy, rzeźby, porcelanę, brzozy, cudowne wyroby z kości słoniowej, dywany, gobeliny, stare książki, monety i t. d. Jest to prawdziwe nuzzeum, a wartość zawartych w niem przedmiotów jest bardzo wysoka, gdyż Stilwell był doskonałym znawcą i rutynowanym kolekcjonerem.

Jednym z największych skarbów tej kolekcji jest obraz Raffaella p. t.

„Mistyczny ślub św. Katarzyny”.

Uwagę należy zwrócić również na „Ukrzyżowanie Dezydarjusza Erasma”. Bardzo ciekawy jest wspaniały portret, pendzla Karela van der Pinym.

Ponadto na licytacji wystawiono

obrazy takich mistrzów, jak: Franz Hals, Albert Cuyp, Nic. Maes, Palamedes, Jan Mijtens, Rubens, Ruysdael, Dawid Teniers, Jan Steen (autoportret), van Dyck (portret Rubensa), Gerrit Dou („Serenada”), Carawaggis, Zurbaran, Bassani, Ribern, el Greco i inni.

Nie dziwnego, że zapowiedź tej licytacji obudziła w Ameryce i w Europie

ogromne zainteresowanie,

a spadkobiercy Stilwella osiągną za sprzedaż bardzo wysoką sumę. Wobec rywalizacji amerykańskiej jest rzeczą niemal wykluczoną, aby któreś z tych arcydzieł mogło zostać pozyskane do muzeów europejskich.

Nowość **KOSZYCZKI** Nowość  
na Św. Mikołaja  
poleca  
**Czesława Schayerowa**  
Lwów, plac Marjacki 6-7.

**HERBATA RIEDLA**



# KRONIKA

**2** Grudnia  
Piątek  
Bjanny p.

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

## TEATR WIELKI:

Piątek, 2. bm. „Wyzwolenie“, gość. występ Juljusza Osterwy.

Sobota, 3. bm. o 3 popoł. „Wyzwolenie“ — ceny najniższe popoł., gość. występ Juljusza Osterwy.

Sobota, 3. bm. o 7.30 wiecz. „Paganini“.

Niedziela, 4. bm. o godz. 3 pop. „Legenda Bałtyku“ — ceny niższe popoł.

Niedziela, 4. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Wyzwolenie“ ostatni gość. występ Jul. Osterwy.

## TEATR NOWOŚCI:

Piątek, 2. grudnia „Król Kawy“ z p. Grabowską i Dembowskim.

Sobota, 3. grudnia „Piękność premjowana“.

Niedziela, 4. bm. o godz. 3 popoł. „Adieu Mimi“ — ceny niższe popoł.

Niedziela, 4. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Najpiękniejsza z kobiet“.

Ostatnie trzy występy Juljusza Osterwy. Wielki artysta, nieporównany twórca Konrada w „Wyzwoleniu“ St. Wyspiańskiego, wystąpi w tem wspaniałym arcydziele jeszcze tylko trzy razy, a to: dziś wieczorem, jutro w sobotę popoł. o godz. 3-ciej i po raz ostatni w niedzielę wieczorem. Wszyscy, którzy dotychczas nie widzieli genialnej kreacji Osterwy, winni pośpieszyć na jedno z tych przedstawień, gdyż po wyjeździe artysty arcydzieło to zejdzie z afisza.

„Paganini“ głośna operetka Fr. Lehara, którą publiczność i prasa przyjęły z ogólnym uznaniem, ukaże się na scenie T. Wielkiego w sobotę 3. bm. z pp. Miłowską, Ryłską, Ostrowskim, Peterem, Szoslandem i Tatrzańskim w głównych rolach.

Znaczna zniżka biletów na szkolne przedstawienia, świeżo przeprowadzona przez dyrekcję teatrów, obowiązywać już będzie na sobotnie popołudniowe przedstawienie „Wyzwolenia“ z Juljuszem Osterwą.

Dwa tanie dni w Teatrze Nowości. Dzisiejsze przedstawienie głośnej operetki „Król Kawy“, oraz sobotnie przedstawienie, na które daje Teatr Nowości po raz ostatni w tym sezonie znakomitą sensacyjną sztukę Rosso di San Secondo „Wśród sukien roztańczonych“ — dane będą po cenach 50 proc. niższych.

## TEATR MAŁY:

Piątek, 2. grudnia, godz. 7.30 wiecz. „Małgorzata z Navarry“. Gość. występ J. Smosarskiej.

Sobota, 3. bm. o g. 4 popoł. Przedstawienie dla dzieci.

Sobota, 3. bm. o g. 7.30 wiecz. „Małgorzata z Navarry“. Gość. występ J. Smosarskiej.

Niedziela, 4. bm. godz. 12 w połudn. „Król Śpioch, Królowna Storczyk i Błazenek“.

Niedziela, 4. bm. o godz. 4 popoł. „Małgorzata z Navarry“. Gość. występ J. Smosarskiej. (Zniżone ceny).

Niedziela, 4. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Małgorzata z Navarry“. Gość. występ J. Smosarskiej.

Ostatnie przedstawienia „Małgorzaty z Navarry“ z uroczą gwiazdą sceny i filmu polskiego Jadwigą Smosarską w roli tytułowej, wypełniają salę teatru Małego po brzegi wytworną publicznością. Mimo to przemiła ta komedia schodzi wkrótce z afisza.

Najbliższą premierą w Teatrze Małym będzie bardzo dawno niegrana we Lwowie Schillerowska tragedia „Intryga i miłość“ (Kabale und Liebe), w której wystąpi gościnnie Jadwiga Smosarska w popisowej roli Ludwiki. Próby sa w pełnym toku pod reżyserją dyr. Czarnowskiego. Dyrekcja Teatru Małego nie szczędząc kosztów przygotowuje nową wystawę dekoracyjną i kostjumową.

„Król Śpioch, Królowna Storczyk i Błazenek“. Nadzwyczajne zainteresowanie wśród dziatwy obudziła zapowiedź nowego programu. W sobotę i niedzielę zostanie wystawiona przepiękna fantastyczna bajka w 3 aktach, układu Siwe-

## CO MÓWI NEMO.

# FORTUNA.

Zaiste dziwną jest zmienność fortuny  
I często wpłata ciernie w kwiatów wieńiec.  
Dzisiaj zaszczyty i honorów luno,  
Jutro dyshonor i wstydu rumieniec

Wczoraj nas mierzył spojrzeniem wyniosłem,  
Dziś mu na ukłon nie odpowiesz wcale,  
Wczoraj był jeszcze nietykalnym posłem,  
Dziś go dozorca tyka w kryminale.

Wczoraj przed piórem jego partja bladła  
I na fotelu senatora siedział,  
Dziś w jakiejś dziurze uczy abecadła,  
Tam, gdzie sam djabeł dobranoc powiedział.

Święć się skromności! ty skarbie jedyny,  
Który mi w spadku pozostawił dziadek.  
Bo kto się nie pcha na szczeble drabiny,  
Ten nie upadnie i całe ma plecy.

go Dziadusia „Król spioch, Królowna Storczyk i Błazenek“. Cudna ta bajka o trzyma wspaniałe rami dekoracyjne, nowe kostjumy i jest urozmaicona śpiewami, tańcami i efektami świetlnymi. Udział bierze cały zespół teatru dla dzieci. Bilety jak zwykle w kasie teatru przy ul. Gródeckiej w godz. od 11 do 2-giej.

## REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Napoleon-Bonaparte“.

AVENUE: „Metropolis“.

CASINO: Ofiara Przemocy.

CHIMERA: Węgierska krew, komedia.

FATAMORGANA: Wysantinkowana kobieta.

KOPERNIK: Bestja morska.

„LEW“: Gehenna Miłości.

MARYSIENKA: Bestja morska.

PASAŻ: Pomahawk, wódz Indian.

UCIECHA: Krwawy haracz.

PALACE: Napoleon.

## BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek 2. grudnia: Koncert kompozytorski Karola Szymanowskiego. 9852-7

W środę, dnia 7. grudnia 1927 o godz. 7.30 wieczorem odegrana zostanie w Teatrze Wielkim w premierowym składzie wspaniała operetka Lehara „Paganini“.

Bilety po cenach wyjątkowo na to przedstawienie zniżonych dla wszystkich o połowę (50 proc.) do nabycia już od dnia 2. grudnia br. przy kasie Teatru Wielkiego.

Dnia 8. grudnia 1927 o godz. 11.30 odbędzie się w sali kina „Lew“ wielki poranek kinomatograficzny, na którym wyświetlony zostanie potężny dramat wojenny pt. „OSTATNI PO CISK“, ponadto trzy doborowe komedje i tygodnik Pathogo. Podczas wyświetlania filmu odśpiewa szereg pieśni śpiewaczka p. Ch. Bilety po cenie znacznie zniżonej do nabycia od dnia 6. grudnia br. codziennie w kasie kina „Lew“, zaś w dniu poranku od godz. 9-tej rano.

Cieszcie się dzieci! W niedzielę 4. bm. około godz. 12 zagości na ulicach Lwowa św. Mikołaj z podarkami dla grzecznych dzieci (a we Lwowie są tylko grzeczne dzieci). Panie Katol. Związku Polek obejmą przy stolikach rolę szafarek Świętego, a uszczęśliwione dzieci będą mogły nabywać losy, przeważnie pełne lub co najmniej z prawem otrzymania ładnej różeczki. Zapewne i mamusie wezmą w tem udział — a ojcowie nie poskąpią groszków, które z Gwiazdką Bellejmską spłyną do ubogiej dziatwy w postaci słodyczy i innych radości.

Święty Mikołaj przybędzie do Związku Podofic. Rezerwy przy ul. Długosza 20. w niedzielę 4. bm. Początek rozdawania podarunków dla dzieci od godz. 16, dla starszych od godz. 17. Potem odbędzie się dla dorosłych zabawa taneczna. Podarunki przyjmuje sekretarjat codziennie od godz. 10 do 13 i od 16 do 19.

Św. Mikołaj przybędzie do Stow. „Gwiazda“ w poniedziałek 5. bm. o 6-ej popoł. i rozdzielac będzie dzieciom podarki. Bliższe informacje w kancelarji Stow. codziennie od godz. 6—8 wiecz.

„Wesele“, dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego wystawiony zosta-

nie przez „Scenę Gwiazdy“ (Franciszkańska 7.) po raz drugi dla młodzieży szkolnej i robotniczej w niedzielę, 4. bm. o g. pół do 4 popoł. Pierwsze przedstawienie odbyło się przy szczelnie zapelnionej sali i spotkało się z ogólnym uznaniem. Przedstawienie poprzedzone zostanie odegraniem „Poloneza“ Chopina przez Orkiestrę Symfoniczną Stow. „Gwiazdy“ pod batutą prof. K. Abratowskiego. Nowe dekoracje malował art. malarz Stan. Buczkowski. Ceny miejsc niezmiennione.

Kto może skłonić dozorców domów do czyszczenia jezdni? Wobec licznych zapytań Komisarza rządu wyjaśnia, że pomiędzy zarządem miasta a dozorcami domowymi nie zachodzi żaden stosunek ani publiczno-prawny, ani prywatno-prawny. Z powyższego wynika, że zarząd miasta nie dysponuje pracą dozorców; jest więc rzeczą właścicieli realności osiągnąć porozumienie z dozorcami w tym kierunku, by ci ostatni przystąpili do czyszczenia jezdni. Dowiadujemy się, że w tym wypadku zarząd miasta zrezygnowałby z niektórych pianów podatkowych.

Polskie Tow. filozoficzne. W sobotę, 3. bm. odbędzie się o godz. 20 w Seminarjum filozoficznym Uniw. (gmach posejmowy) 277. posiedzenie naukowe. Prof. dr. Z. Zawirski wygłosi odczyt pt. „Szansa naukowej teorii wiecznych powrotów“. Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości prowadzonych 50 gr., dla młodzieży akademickiej 20 gr.

Odczyt pt. „Darwin i jego teoria o pochodzeniu człowieka“ wygłosi prof. Eug. Chlebowski w sali Instytutu technologicznego (ul. Bourlarda) w dn. 8. i 9. bm. o godz. 8 wiecz.

Otwarcie kursów Tow. wiedzy wojskowej Z. O. R. odbędzie się w niedzielę 4. bm. o 11 przedpoł. Ze względu na to, że uroczystość ta ma doniosłe znaczenie i że licznie będzie reprezentowany Zawodowy Korpus oficerski z generacją poza uczestnikami Kursów powinni być obecni również i inni członkowie Związku Oficerów Rezerwy, manifestując w ten sposób swe zainteresowanie dla jego prac.

Zebrań członków Chrześc. Demokracji odbędzie się w sobotę 3. bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu Czytelni Katolickiej, ul. Piekarska 28.

Walne zgromadzenie Koła Lwowskiego Stow. Dyrektorów polskich państwowych szkół średnich odbędzie się 4. bm. (niedziela) o godz. pół do 10 rano w sali konferencyjnej II. gimnazjum.

Koncert wokalno-muzyczny odbędzie się w niedzielę 4. bm. o g. 5 pop. w auli Politechniki (ul. L. Sapiehy) na dochód odnowienia kościoła św. Marji Magdaleny. Wystąpią pierwszorzędne siły artystyczne: chór mieszany prof. Adameczka, Instytutu Muzycznego, szereg solistów, nadto przyrzekał współudział art. dram. Anna Zielińska. Ceny biletów: od 1—5 zł. w sklepie pod „Białym Orłem“ naprzeciw Politechniki lub wieczorem przy kasie.

Uroczysty Obchód odbędzie się w niedzielę 4. bm. w gminie Rzesna Polska ku uczczeniu 9. rocznicy walk o polskość Lwowa i Kresów wschodnich. Zbiórka wyjeżdżających ze Lwowa o godz. 6.45 rano w westybulu głównego dworca.

(—) Włamanie i kradzież. Wczoraj dokonano włamania do mieszkania Hermana Lichtmana przy ul. Gródeckiej 18. i skradziono garderobę męską wartości 1500 zł. — Na szkodę firmy W. Drabika

przy ul. Sykstuskiej 17. skradziono wczoraj wartyści 500 zł. — Ub. nocy nieznany sprawca włamał się do fabryki Zygmunta Hidesa przy ul. Tkackiej 38. i skradł odlewy mosiężne wartości 350 zł. — Z piekarni Chęcia przy ul. Gródeckiej skradziono na szkodę woźnicy Michała Kłodzieja garderobę wartości 160 zł. — Z mieszkania Stefanji Rawskiej, zam. Kącik 18. skradziono wczoraj biżuterję nieznaną narazie wartości.

(—) Do aresztów policyjnych oddano wczoraj Leona Silbersteina, którego ujęto w chwili, gdy usiłował włamać się do mieszkania Tadeusza Rogala, zam. Pełczyńska 6., St. Kisielewicz za kradzież obuwia wartości 400 zł. na szkodę Józefy Zaczekiewicz, oraz Abisza Binera za kradzież kieszonkową.

(—) Dwa zamachy samobójcze. Do szpitala powszechn. przywieziono wczoraj Franciszka Pańkiewicza, zam. w Rudni pow. Lwów, który targnął się na życie przez wypicie kwasu solnego. — Drugi wypadek niedozwłego samobójstwa zdarzył się przy p. Halickim, gdzie Katarzyna Winiarska, zam. w Zamarstynowie, będąc w stanie pijanym, usiłowała rzucić się pod tramwaj. Powiedziała ona zamiast w zaświaty do aresztów policyjnych.

ANTYSEPTYCENY „Hygenol“, idealny puder dla dzieci, zapobiega odparzeniom.

Mieszanka Bohma to najlepszy napój dla dzieci.

## ŚW. MIKOŁAJ

polecil zakupić KRAWAT za zł. 1.50 u firmy „THE GENTLEMAN“

Lwów, plac Halicki 12, 982412

Uboga staruszka, 65 lat licząca, kaleka, ma amputowaną nogę i uszkodzoną rękę, wskutek czego jest zupełnie niezdolną do pracy, prosi o łaskawą pomoc. Datki skierować należy do Administracji, dla staruszeki kaleki.

Z błagalną prośbą udaje się uboga staruszka lat 67 licząca, kaleka na nogi — do serc litościwych państw o udzielenie pomocy doraźnej, żeby się mogła ochronić od głodowej śmierci. Datki do Administracji dla Wiktorji.

## Nagły zgon w kościele.

Lwów, 2. grudnia.

(—) Wczoraj rano o godz. 8 w kościele OO. Jezuitów zachorowała nagle jakaś starsza kobieta i za nią pośpieszono jej z pomocą, staruszka ta, licząca około 80 lat, zmarła. Zwłoki jej odstawiono do instytutu medycyny sądowej. Nazwiska nie zdołano narazie ustalić.

## Włamanie na pocztę w Dunajowie.

Lwów, 2. grudnia.

(—) Onegdaj nieznani sprawcy włamali się do Urzędu pocztowego w Dunajowie pow. Przemyślany. Po włamaniu kradli gotówkę 100 zł., znaczki pocztowe wartości 50 zł., 10 listów amerykańskich i zabrawszy również kaselkę żelazną zbiegli.

## Odpowiedzi Redakcji.

Czytelnikowi z Sądowej Wiszni. Dziękujemy uprzejmie za łaskawe uwagi, są one jednak zupełnie nieistotne. Mianowicie dodatek powieściowy dołączony do numeru poniedziałkowego powtórzony został bynajmniej nie przez przecoczenie, ale z powodu skonfiskowania numeru w dniu 22. listopada. Ponieważ konfiskaty obecnie są przeprowadzane przez władze bardzo skrupulatnie, całe mnóstwo Czytelników zarówno we Lwowie jak i na prowincji nie otrzymało wspomnianego arkusza powieści. By umożliwić im skompletowanie tomu, byliśmy zmuszeni odnośny arkusz raz jeszcze zamieścić.

# Fantastyczne cudy natury koło Lourdes

UROCZA OKOLICA SŁYNNEGO MIEJSCA CUDÓW. — WSPANIAŁA BAZYLIKA NOTRE DAME DE LOURDES. PRZEDZIWNIE PIĘCZARY BETHARAM. — „GROTY WILKA“ OŚWIETLONE ELEKTRYCZNOŚCIĄ. — KRÓLESTWO CZARÓW PODZIEMNYCH.

Paryż, w listopadzie.

(e). W ostatnich dniach w Lourdes miały miejsce dwa cudowne uzdrowienia. Jedno dotyczy panny Delot, która w Lourdes w cudowny sposób uleczona została z ciężkiej choroby raka w żołądku. Badający chorą lekarze orzekli, że naturalne tłumaczenie jest w tym wypadku wykluczone.

Drugie uzdrowienie spotkało niekatolika, Anglika, Tomasza Harrisona, który po ciężkim zatruciu się dotknięty został całkowitym paraliżem. W czasie powtórnego wniesienia do groty, Harrison doznał zupełnego uzdrowienia i mógł odtąd chodzić normalnie o własnych siłach. W związku z tem podajemy szereg ciekawych szczegółów o tem słynnym w całej Europie miejscu słynącym cudami.

Wyjeżdżając wieczorem z Paryża do Lourdes, owego słynnego miejsca odpustowego, już rano widzi podróżny z okien wagnu srebrne fale Atlantyku, a popołudniu ogląda otoczoną górami, smukłą wieżycę cudownej bazyliki „Notre Dame de Lourdes“ i słynną przez liczne cuda grołę.

Bazylika w Lourdes wybudowana jest z białego piaskowca w stylu gotyckim. Posiada ona aż trzy piętra, a raczej trzy kościoły jeden nad drugim — każdy w zupełnie odmiennym stylu.

## Kącik radiowy.

### PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Piątek, 2. grudnia 1927.

Warszawa (1111) 17.45 Koncert orkiestralny. 19.30 Odczyt pt. „Wartości wychowawcze sportu“, wygl. red. Szyszkobohusz. 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii warszawskiej. 22.00 Sygnal czasu. **Kraków** (422) 20.00 Hejnal. 20.15 Transmisja z Warszawy. **Koźmi** (354) 20.00 „Ciepły i piosenka“. 20.15 Transmisja z Warszawy. **Wrocław** (322) 20.15 Muzyka lekka. 21.15 Kwartet Keldorfa. **Królewiec** (329) 20.00 Koncert symfoniczny (Mozart). **Lipsk** (366) 20.15 Koncert symfoniczny (R. Strauss). 22.15 Lekcja tańca. **Stuttgart** (380) 20.00 Transmisja koncertu publicznego. **Hamburg** (394) 20.00 Komedja w dialekcie. **Frankfurt** (428) 20.00 Strawiński: Poświęcenie wiosny (Koncert publiczny). **Langesberg** (468) 20.00 „Idomeo“, dramat muzyczny Mozarta. 22.30 Muzyka taneczna. **Berlin** (484) 21.00 Koncert (Vivaldi, Bach). 22.30 Muzyka lekka. **Wiedeń** (517) 20.30 Muzyka kameralna (Gliere, Bajkowski). **Monachjum** (535) 19.00 „Flet zaczarowany“, opera Mozarta (Transmisja z opery).

Sobota, 3. grudnia 1927.

Warszawa (1111) 16.40 Odczyt „Bezpieczeństwo komunikacji lotniczej“. 20.30 Muzyka lekka: wykonawcy Orkiestra, K. Horbowska (śpiew), **Mazjan Wawrzłowski** (śpiew), Wyjtki z operetek (Król Kawy, Hr. Marica). 22.00 Sygnal czasu, Komunikaty. 22.30 Muzyka taneczna. **Kraków** (422) 10.00 Transmisja uroczystości ku czci św. Barbary w salinach wielkich. 20.30 Transmisja z Warszawy. 22.30 Muzyka salonowa. **Łódź** (344) 20.30 Koncert muzyki lekkiej (orkiestra wojskowa, soliści). **Mediolan** (316) 21.00 „Traviata“, opera Verdiego. 23.00 Jazzband. **Wrocław** (322) 20.10 Wieczór muzyki lekkiej. 22.30 Muzyka taneczna. **Lipsk** (366) 20.15 Wieczór humoru (Recytacje, śpiew). 22.30 Muzyka taneczna. **Hamburg** (394) 20.00 Bal na zakończenie tygodnia. 23.30 Muzyka taneczna. **Frankfurt** (428) 19.00 „Wolny strzalec“, opera Webera. **Berlin** (484) 20.00 „Noc wenecka“, operetka w 3 aktach J. Straussa. 22.30 Lekcje tańca. **Wiedeń** (517) 19.45 „Królowa“, operetka w 3 aktach Straussa. 22.30 Jazzband w hotelu „Bristol“. **Monachjum** (535) 20.00 „List miłosny“, groteska Awercezenki. 22.30 Muzyka taneczna.

Do górnego kościoła prowadzi wspinały wiadukt o szerokim zakroju.

W niewielkiej odległości jest słynąca cudami

grota. Tam na miejscu objawienia, w zagłębieniu groty widzieć można piękną siałuę Matki Boskiej, wykonaną według opisu małej Bernadety. U wejścia do groty tryska źródło nienustający, którego woda, według wierzeń pobożnych patników, posiadać ma moc uzdrawiającą.

Woda napełnia baseny, gdzie zanurzają chorych, pragnących uzdrowienia. Tutaj to w oczekiwaniu cudu leżący księża leżąc krzyżem, odmawiają wraz z tłumem pielgrzymów błagalne modlitwy i litanje.

Przed grota płoną ciągle olbrzymie świeczniki

(do 100 świec każdy), w których na ofiarę spalają się zakupione przez pielgrzymów świece, często metrowej długości. Co wieczór 3 do 4 wózki niespalonych kawałków świec zabierają do kościoła.

Miasteczko Lourdes, malowniczo rozrzucone na stokach doliny d'Argelles żyje przeważnie z pielgrzymów.

W mieście oprócz różnokolorowych reklam stałych, świetlnych i ruchomych, biegają specjalni agenci, wzbijający podróżnych na dalsze i bliższe wycieczki w góry, na zwiedzanie różnych

osobliwości Lourdes.

Do jednej z najciekawszych wycieczek należy zwiedzanie „Pieczar Betharam“, wydrążonych w skałistem wnętrzu góry przez potężną pracę podziemnego strumienia. Pieczary te serpentyną przeszywają w połowie wysokości szczyt górski w dolinie Betharam. Rzeka podziemna, dokonawszy swej pracy wiertniczej, opadła obecnie o jakieś 400 stóp w dół.

Jaskinie utworzone pracą erozyjną wody przepelnione są wspaniałymi

## Ze sportu.

### „WIADOMOŚCI SPORTOWE“ UKAZA SIĘ JUTRO!

Lwów, 2. grudnia.

Nasz stały piątkowy dodatek sportowy ukazuje się, z powodu nawału aktualnego materiału, wyjątkowo dopiero jutro, tj. w sobotę i zawierać będzie szereg interesujących artykułów i informacji.

### \* WIEDENSKI FECHTMISTRZ WE LWOWIE.

Lwów, 2. grudnia.

Zaangażowany przez Klub Szwedzki fochtmistrz Hracek z Wiednia, przybył już do Lwowa i udziela lekcji dla pań i panów w trzech rozdziałach broni: Zgłoszenia i informacje w sekretarjacie Klubu ul. Pilsudskiego 16 w poniedziałki, środy i piątki od godz. 7—9

### \* ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W KRYTEJ HALI odbędą się 4 bm.

Lwów, 2. grudnia.

Łącznie z przybyciem do Lwowa trenera szwedzkiego p. Norlinga i na zakończenie treningów przez niego prowadzonych, organizuje Ośrodek wych. fiz. zawody lekkoatletyczne w niedzielę 4 grudnia br. w godz. 9—13 w Ujeżdżalni przy ul. Jabłonowskich. Zawody będą obejmować: skok wzwyż

okazami stalaktytów i stalagmitów najfantastyczniejszych kształtów. — Szmer przesączających się kropel wody dowodzi, że praca strukturalna przyrody nie jest jeszcze ukończona.

Jeszcze dłuższe, przypominające potężne sopłe lodu, stalaktyty i stalagmity znajdują się w

„Grotach Wilka“.

w których strumień podziemny tworzy liczne wodospady i jeziora.

Zaznaczyć trzeba, że wszystkie podziemne cuda rzeźbione misternie przez naturę, oświetlone są bardzo artystycznie i pomysłowo lampkami elektrycznymi, które wywołują wspaniałe i fantastyczne refleksy świetlnych cieni i czarodziejstwo wrażeń optyczno-barwnych.

Malownicza okolica Betharamu słynie nie tylko z 30 i kilku pieczar podziemnych, lecz i z miejsca kilkakrotnych cudów znajdującego się nad rzeką Gave, płynącą z Lourdes. Jeszcze w średniowieczu Matka Boska z Betharam ocalała z nurtów rzeki (głębokiej w tem miejscu i pełnej wirów) małą dziewczynkę. Po tem obraz Matki Boskiej umieszczony niedaleko miejsca cudu, został kilkakrotnie przeniesiony przez rzekę. W miejscu tem wzniesiono świątynię i w niej umieszczono cudowny obraz. Przy kościele znajduje się seminarjum i klasztor a na stokach pobliskiej góry urządzono Kalwarię z kapliczkami Meki Pańskiej.

Z łatwo dostępnych szczytów górskich ma się wspaniały widok na śnieżny łańcuch Pirenejów

Na szczytach gór urządzone są schroniska dla turystów.

W tych uroczych stronach, pełnych słonecznych winnic i cienistych lasów, przygodny patnik lub turysta odnajduje swą duszę i poczucie posłannictwa człowieka.

z miejsca, skok wzwyż z rozbiegiem skok w dal z miejsca. Trójskok z miejsca. Rzut oszczepem z miejsca. Pełnięcie kuli oburącz. Bieg 3 km. Bieg 1500 m. dla juniorów. Dla zwycięzców przeznaczają Ośrodek wych. fiz. nagrody w żetonach i dyplomach, zwycięzcy w skokach otrzymują nagrody trenera szwedzkiego p. Norlinga. Zgłoszenia imienne zawodników nadesłać do kierownika Ośrodka wych. fiz. DOK. VI. pl. Bernardyński Lwów, do dnia 1. grudnia br.

### \* Z MAŁOPOL. KLUBU AUTOMOBILOWEGO.

Lwów, 2. grudnia.

Małopolski Klub Automobilowy zawiadamia członków swych, że dnia 3. grudnia br. o godzinie 6-ej wieczorem odbędzie się w lwowym lokalu klubu w Palacu Sztuki (Hotel Europejski) nadzwyczajne walne zgromadzenie. Ze względu na nader ważne sprawy (kwestja lokalu klubowego) obecność wszystkich członków konieczna!

### \* Z TURYSTYKI PO EUROPIE. TRZY ODCZYTY I 500 OBRAZÓW.

Lwów, 2. grudnia.

W dniu dzisiejszym, tj. w piątek i 6-go grudnia wygłosi prof. Wacek w sali Instyt. Techn. przy ul. Bourlarda dwa odczyty z turystyki po Europie.

Prelegent, znany kolarz, podzielił się własnymi wrażeniami z wycieczek po starym kontynencie. Początek odczytów, ilustrowanych bogato przezręczkami, każdorazowo o g. 18-tej. Treść odczytu: Balkan, Włochy i Hiszpanja, a 6-go grudnia: Niemcy, Anglja i Norwegja. Ceny bardzo przystępne 1 zł. i dla młodzieży szkolnej 50 gr.

## Ze sceny amatorskiej.

### W HOLDZIE STANISŁAWOWI WYSPIAŃSKIEMU.

Obchód dwudziestej rocznicy zgonu poety, urządony przez Kasyno i Koło lit. art. we Lwowie.

Lwów 2. grudnia.

(jp.) Kasyno i Koło lit. art. we Lwowie urządziło we wtorek 29. u. m. uroczysty wieczór, poświęcony uczczeniu pamięci Wielkiego Wieszczki narodowego, Stanisława Wyspiańskiego, w dwudziestą rocznicę jego zgonu.

Wieczór rozpoczęła prelekcja Janna Pietrzyckiego, który w sposób barwny rozsunął przed audytorium swoje osobiste wspomnienia o Wyspiańskim, twórcy teatru narodowego i Wyspiańskim plastyku — na tle tego starego grodu podwawelskiego, który był głównym źródłem twórczości, głównym źródłem „natchnień tego wielkiego ducha.

Na drugą część programu złożyły się wyjątki z dramatów Wyspiańskiego w inscenizacji i reżyserji dyr. Franciszka Frączkowskiego.

Dzięki umiejętnej sztuce reżyserkiej p. Frączkowskiego, nastrojowym dekoracjom art. malarza p. K. Kostynowicza i subtelnej ilustracji muzycznej p. Ady Hofmanówny, przed widzami przesunął się szereg pełnych oroku wizyj; z „Legendy“, „Legionu“, z „Wesela“, „Wyzwolenia“ i „Nocy Listopadowej“. Wykonawcy, uczniowie i uczennice szkoły dramatycznej dyr. Frączkowskiego zasługują na pełne uznanie, zwłaszcza p. Marek, który w „Rapsodzie“ i „Lukasimskim“ dał kreacje wcale nieprzeciętne. Dyr. Frączkowski według najlepszej tradycji odtworzył „Dziennikarza“ i „Gospodarza“ w „Weselu“.

## „Król zwierząt“ Hagenbeck w Ameryce.

Nie może znieść sruby podatkowej. Berlin, w listopadzie.

(e) Słynna firma Hagenbecka, prowadząca handel dzikimi zwierzętami, ma się przenieść, jak donosi berlińska „Montagspost“, do Ameryki wraz z ogromnym swym zwierzyńcem, istniejącym w Stellingen, pod Hamburgiem. Powodem do tych przenosin mają być trudności finansowe, wywołane przez obciążenie firmy nadmiernymi podatkami.

Obecni właściciele firmy, Henryk i Lorenz Hagenbeckowie, posiadają już filją swego interesu, pod nazwą „Hagenbeck Brothers Company“, w stanie New Hampshire. Filja ta ma stać się teraz głównym siedziskiem firmy, a obok niej powstanie zwierzyńiec, przeniesiony ze Stellingen.

Jak wiadomo, zmarły już Hagenbeck, ojciec, stworzył ten zwierzyńiec na zupełnie nowych podstawach, mianowicie zwierzęta żyją tam nie w zamknięciu wyłącznie, lecz także na swobodzie, wśród sztucznie odtworzonego otoczenia, przypominającego ich strony rodzinne.

**Życie gospodarcze.**

**MIĘDZYNARODOWA POLITYKA TARGOWA.**

Lwów, 2. grudnia.

W sobotę dnia 26 bm. odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Ruckera konferencja, na której p. poseł Wartalski złożył obszernie i wyczerpujące sprawozdanie z ostatniego posiedzenia Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Izby handlowej w Paryżu w sprawie europejskich targów o charakterze międzynarodowym. Na terenie Międzynarodowej Izby handlowej w Paryżu została mianowicie podjęta akcja, zmierzająca do bardzo wydajnej redukcji targów o charakterze międzynarodowym, wobec czego Polska, która posiada na swym terenie dwa targi międzynarodowe, musi na całą tę akcję zwrócić baczną uwagę, celem ochrony swych interesów. Sprawę przedstawioną przez p. posła Wartalskiego zajmie się Prezydium Izby w porozumieniu z Dyrekcją Targów Wschodnich.

**ZMIANA USTAWY GÓRNICZO-NAFTOWEJ.**

Warszawa, 1. grudnia. (r) Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że sprawa zmiany obowiązującej dziś ustawy górniczo - naftowej weszła w stadium końcowe.

Rząd po wysłuchaniu zainteresowanych czynników a zwłaszcza na skutek jedynomyślniej opinii Krajowego Towarzystwa Naftowego — jest podobno zdecydowany przeprowadzić zmianę w kierunku t. z. regale zamiast obowiązującej formy akcesyjnej.

**ODNOWIENIE WIEDZEŃSKICH KSIĄG TABULARNYCH.**

Na prośbę Austriackiego Konsulatu we Lwowie Urząd Wojewódzki we Lwowie donosi, że Krajowy Sąd cywilny w Wiedniu ukończył prace wstępne nad odnowieniem spalonych wiedeńskich ksiąg tabularnych dla obwodów I. do IX. i XX. i że termin rozpoczęcia dochodzeń wyznaczył na dzień 15. września 1927 r. Od tego terminu mogą posiadacze nieruchomości jak i wszyscy, którym zależy na ustaleniu ich praw tabularnych w drodze pisemnej donieść temu Sądowi wszystko co do zabezpieczenia ich praw jest potrzebne, dostarczyć dokumenty, wyciągi z ksiąg tabularnych etc.

**GIELDY.**

**GIELDA LWOWSKA.**

Lwów, 1. grudnia.

Wskutek ciasnoty gotówkowej ruch na giełdzie akcyjnej nadal słaby. Popyt minimalny. Kursa przeważnie bez zmiany z wyjątkiem Sierszy górniczej, która wykazuje znaczną wyżyzkę. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

**OBROTY W AKCJACH.**

Lwów, 1. grudnia.

Akc. Bank Hipot. 1.25, Przemysłowy 105.00, P. T. B. 0.60, Siersza gór. 10.50.

**GIELDA ZBOŻOWA.**

Lwów, 1. grudnia.

Po giełdzie skromne obroty w pszenicy i w życie po cenie w ramach notowań. Mąka podróżała, inne artykuły utrzymują się w cenie przy zwiększonej podaży. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

**KURSA ZBOŻOWE.**

Lwów, 30. listopada.

Pszenica kraj dworska ex 1927 750 — 760 gr 48.00 — 49.00, Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730 — 740 gr. 46.50 — 47.50, Żyto małopolskie ex 1927 690 gr. 38.25 — 39.25, Jęczmień małopolski browarniany 670 gr. 38.50 — 40.50, Jęczmień małopolski przemysłowy 610 gr. 31.75 — 35.75, Jęczmień małop. pastewny 600 — 610 gr. 31.00 — 32.00, Owies małopolski ex 1927 450 gr. 33.25 — 34.25, Kukurudza

**Człowiek dynamitowy**

**WIEDŃ MA WIELKĄ SENSACJĘ.—WYBUCH DYNAMITU W USTACH „CUDOTWÓRCY“. — CZY SPRYTNY HUMBUGH?**

Wiedeń, w listopadzie.

(H) Wiedeń ma obecnie ciekawą sensację. W teatryku „Apollo“ produkuje się obecnie

„Człowiek dynamitowy“.

Jest to w swoim rodzaju prawdziwy fenomen. Nazywa się Slavko Barta i dokazuje istnych cudów.

Oto zjawia się na scenie, a zanim stoi człowiek, przymający szpadę w ten sposób, że Barta w razie poruszenia głową może się łatwo zranić.

Barta bierze następnie do ust patron dynamitowy, długi na 25 centymetrów, a szeroki na 3 centymetry. Ta ilość dynamitu mogłaby z łatwością rozsadzić

pancerną kasę ogniową.

Publiczność zastęga w ogromnym zdenerwowaniu. Bo oto za chwilę Bar-

ta zapali lont, który spowoduje wybuch dynamitu w jego ustach.

Chwila oczekiwania naprężona. Nagle rozlega się

huk,

z za zębów „dynamitowego człowieka“ wybryska metrowy słup ogniowy.

W sali panuje grobowa cisza. Po chwili rozlega się jednak szmer podziwu i zdziwienia. Bo Barta z uśmiechem wyjmując z ust próbną gilzę i pokazuje tył swaj czaszki, której szpada nawet nie drasnęła.

Niewątpliwie chodzi tutaj o jakiś sprytny humbug,

ale należy przyznać, że przeprowadzo ny jest on bardzo zrecznie. Kontrola nie zdołała bowiem dotąd przyłapać dynamitowego człowieka“ na oszustwie.

rumuńska 33.50—34.00 Ziemniaki przemysłowe 5.00—5.25, Fasola biała 45.00—55.00, Fasola kolorowa 40.00—50.00, Fasola krasa 56.00—66.00, Groch ½ Victoria 60.00—66.00, Groch polny 40.00—50.00, Bobik 34.50—35.50, Siano słodkie krajowe prasowane 7.50—8.50, Słoma prasowana 4.25—4.75, Hreczka 37.00—39.00, Len 68.00—71.00, Rzepak ozimy ex 1927 61.50—62.50, Mąka pszenna 40 proc. 83.00—84.00, Mąka pszenna 40 proc. 76.50—77.00, Mąka żytnia 65 proc. 59.00—60.00, Grysik kukur. 53.00—54.00, Mąka kukurudziana 36.25—37.25, Otręby żytnie netto bez worka 26.00—26.50, Otręby pszenne netto bez worka 26.00—27.00, Kasza hreczana 50 proc. całówek 50 proc. połówek 73.00—74.50, Kasza jaglana 71.25—75.25, Kasza jęczmienna 57.50—58.50, Proso kraj. 39.00—41.50, Makuchy lniane 48.50—49.50, Konieczyna czerwona krajowa naturalna 265.00—295.00, Mak niebieski 115.00—135.00, Mak siwy 85.00—105.00, Worki jutowe wyr. Stradom. Warta 1.70—1.80, Często chowianka 75 kg. za sztukę 1.65—1.70, Worki używ. dobre, za szt. 1.50—1.60.

**GIELDA WARSZAWSKA.**

Warszawa, 1. grudnia. (Tel. G. P.)

Bank Dyskontowy 130, Bank Polski 154.50, Bank Zachodni 30.25, Czersk 1.01, Michałow. 0.59, Warsz. cukier 82.00, Łazy 0.43, Węgiel 109.50, Nobel 44, Cegielski 48, Fitzner 8.50, Lilpop Rau 38.75, Modrzewj 9.05, Ostrowice 86, Pocisk 2.70, Starachowice 68.00, Ursus 13.50, Zieleniewski 21, Zawiercie 34.50, Zyrardów 17, Borkowski 3.60, Spirytus 36.50.

Warszawa, 1. grudnia. (Tel. G. P.) Londyn 43.38, N. Jork 8.88, Paryż 26.35, Szwajcaria 171.47, 5 proc. pożyczka konwers. 66.50, pożyczka kolejowa 103, dolarówka 63.50, 8 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 93, 8 proc. listy zast. Banku Rolnego 93, 8 proc. oblig. kom. Banku Gosp. Kraj. 93.

**GIELDA KRAKOWSKA.**

Kraków, 1. grudnia. (Tel. G. P.)

Bank Przem. 95, Bank Małop. 0.24, Tohan 13.75, Złociński 21.20, Parowoz 37.50, Gotka 87, Azot 1.60, Siersza gór. 12, Niemcewowski 2.35, Siersza ei. 59, Krakus 6.37, Zakł. Garb. 6.75.

**GIELDA ZURYCHSKA.**

Zurych, 1. grudnia. (Tel. G. P.)

Paryż 20.39 i trzy czwarte, Londyn 25.29 i pół, N. Jork 5.1852 i pół, Belgja 72.47 i pół, Włochy 29.14, Hiszpanja 84.85, Holandia 209.52 i pół, Berlin 123.86, Wiedeń 73.12 i pół, Sztokholm 139.85, Oslo 137.90, Kopenhaga 139.00, Sofja 3.74 i pół, Praga 15.36 i pół, Warszawa 58.15, Budapeszt 90.75, Białogród 9.13, Konstantynopol 2.67 i pół, Bukareszt 3.69 i pół, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 221 3/8.

**GIELDA WIEDZEŃSKA.**

Wiedeń, 1. grudnia. (Tel. G. P.)

Amsterdam 285.12, Belgrad 12.46.5, Berlin 169.12, Bruksela 98.94, Budapeszt 123.98, Bukareszt 4.36, Kopenhaga 189.85, Londyn 34.54 i trzy czwarte, Madryt 115.20, Medjolan 38.25, N. Jork 707.85, Oslo 188.25, Paryż 27.84.5, Praga 20.47 i ćwierć, Sofja 5.09.8, Sztokholm 191, Warszawa 79.65, Zurych 136.50, Amerykańskie 704.78, Bułgarskie 168.85, Jugosło-

wiańskie 12.07, Węgierskie 123.93, Szwajcarskie 136.15, Renta majowa 0.714, Renta lutowa 0.711, Renta koronowa 0.55, Dunaj Sawa Adria 87.90, Turckie 47.25, Bankverein 30.10, Bodenkredit 126, Kreditanstalt 67, Kompas 1, Landerbank 20.35, Merkury 28.10, Kolej Północna 1122, Zivnostenska 109.25, Kolej południowa 10.85, Goleszów 110, Cement 70, Browary 126, Alpiny 43.85, Berg u. Hutten 747, Krupp 17, Poldi Hutte 137.90, Prager Eisen 317, Rima 138.90, Skoda 245.50, Zieleniewski 17.10, Apollo 172.50, Fanto 8, Karpaty 29, Galicja 82.25, Nafta 38.25, Schodnica 10.40.

**GIELDA FARYSKA.**

Paryż, 1. grudnia. (Tel. G. P.) Londyn 124.02, N. Jork 25.42, Belgja 355 i ćwierć, Hiszpanja 416 i trzy czwarte, Włochy 138, Szwajcaria 490 i ćwierć, Danja 184.50, Holandia 1027 i ćwierć, Norwegja 675 i trzy czwarte, Szwecja 685 i trzy czwarte, Rumunja 15.65, Wiedeń 359.

**GIELDA LONDIŃSKA.**

Londyn, 1. grudnia. (Tel. G. P.) N. Jork 487 3/8, Holandia 12.07 3/16, Francja 124.01, Belgja 34.90, Włochy 59.90, Niemcy 26.41 i trzy czwarte, Szwajcaria 25.29 1/2, Hiszpanja 28.78, Danja 18 19 5/8, Szwecja 18.08 i ćwierć, Norwegja 18.34 i pół, Helsingfors 193.75, Praga 164 9/16, Wiedeń 34.50, Warszawa 43.50.

**OBROTY PRYWATNE.**

Lwów, 2. grudnia.

Tendencja niezmienną, niżkowa. Obrót średni. Dol. amer. 8.86 i ćwierć—8.86 i trzy czwarte, dol. kanao. 8.84 i pół—8.85.

**OGŁOSZENIA**

**WOLNE POSADY**

10 groszy za wyraz.

**POSZUKUJE SIĘ** służącego biurowego za stałą gażą. „Kotwica“, Kraszewskiego 1. 7. 10069

**INŻYNIERA** -mechaniką akwizytora obznajomionego z obrabiarkami, motorami, turbinami, budową młynów, sporządzeniem planów przyjmie „Pilot“, Batorego 4. Oferty z życiorysem, odpisami świadectw i warunkami. 9987-2

**KONCYPIENT** rzeczywiście rutynowany i samodzielnie pracujący, obznajomiony z praktyką prowincjonalną, zostanie przyjęty. Posiadający prawo substytucji mają pierwszeństwo. Posada do objęcia z dniem 1. stycznia 1928. W ofercie zapodać należy dotychczasową praktykę i warunki. Adwokat Dr. Emil Morgenstern w Przemysłu. 9873-5

**POSADY POSZUKIWANE**

3 grosze za wyraz.

**URZĘDNIK** młody, reprezentatywny, wszechstronnie, zdolna siła biurowa, poszukuje miejsca. Administracja pod „Korespondent“. 10051

**18-LETNIA** seminarzystka z ładnym piśmem i grą na fortepianie poszukuje posady bony, nauczycielki. lub do sklepu, na wyjazd, lub w miejscu. Zgłoszenia pod „Milutka“ do Adm. „Gazety Porannej“. 1018-2

**LEPSZA** służąca poszukuje posady do sztytkiego, do kuchni, z praniem i z prasowaniem, do małej rodziny. Zgłoszenia do „Gazety Porannej“ „Dobrze służąca. 9990-2

**NAUKA I WYCHOWANIE**

10 groszy za wyraz.

**FRANCUSKIEGO**, szykło, najnowsza metoda uczy siła rutynowana. Lekcja codzienna 1 zł. Adres w sklepie, Kadecka 10. 3—5. 10064

**DZIAŁ** rytmiki i plastyki dla pań i dzieci w Instytucie tańców „Sten“, Grodzickich 2 — objęła prof. Barbara Wojska. Wpisy 6—8. 10006-4

**TANÓW** najnowszych wycza: Instytut tańców „Sten“, Grodzickich 2. Zaangazowany prof. Roth z Wiednia. 10005-3

**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?** Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Zórawia 42. Kursa wycza listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Ządajcie prospektów. 8074-18

**MIESZKANIA, SKLEPY.**

10 groszy za wyraz.

**POSZUKUJE** natychmiast mieszkania z 3 lub 4 pokoji i kuchni z komfortem, blisko centrum. Zapłać czynsz z góry. Zgłoszenia: Dr. Singer ul. Bielowskiego 1. 5. 10054

**POKOJ** elegancko umeblowany, dobrze się opalający, od zaraz do wynajęcia. Tarnowskiego 18, prawy parter. 10062

**WSPÓLNY** pokój dla pana z całem utrzymaniem i światłem 110 zł. miesięcznie. Ul. Gołąba 1. 4, I. p. 9969-2

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

12 groszy za wyraz.

**SPRZEDAM** zakład fryzjerski we Lwowie w śródmieściu. Listy pod „Zakład“ do Administracji „Porannej“. 10050-3

**BIBLIOTEKA** antyczna Biedermayer — sprzeda Leblanc. Dwernickiego 7, stolarnia. 10049

**ZNAKOMITA MASZYNA DRUKARSKA** wielkiego formatu, z powodu braku miejsca do sprzedania. Zakłady Graficzne Hegedüs, Lwów, św. Michała 4. 10052

**PIANINA** nowe od 2.200 złotych. Pięcioletnia gwarancja. Nowacki, Piłsudskiego 1. 17. 10070-3

**FORTEPIAN** pierwszorzędnej marki, krótki, krzyżowy sprzedam. Kopernika 26, Sklenski. 10040-4

**SPRZEDAM** 2 łózka z wkładami, maszyna do szycia, stół, trymudka, Rynek 9, I. p., drzwi 11. 9958-3

**OKAZYJNIE** fortepian Röslera malonkowy, Bechera czarny z angielskimi mechanikami. Kaim i Syn, Lwów, Kopernika 16. 9920-4

**FORTEPIAN**, pianino, fisharmonium kupię ogtówką zaraz: HANAK, Piłsudskiego 21, I. p. 9365-5

**RZEZNIICY!** Młynki do miesa Aleksanderwerk, stalki Dicka, noże Henkelsa poleca Rentschner, Legionów 37. 8616-10

**ROŻNE DONIESIENIA**

10 groszy za wyraz.

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Brewus Piotr, wydaną przez PKU. Złoczów. 9897

**BIURO** przepisywania i powielania pism, nauka pisanja na maszynach R. Ost. Lwów, Pasaż Mikolascha. 10061-3

